Nr. 239. Wtorek, 19 Października 1886 **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St. Péres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 października b. r. kontrolorowi przy kasie długów państwa, Emilowi Bertoni, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie najuniżeńszego wniosku Ministra ces. Domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 3 października b. r. zamianować najmiłościwiej kupca Leona Eugeniusza Paulina Brissonet w Algierze, bezpłatnym generalnym konsulem tamże z prawem pobierania przepisanych taryfą należności konsularnych.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Komarnie Piotra Budzińskiego, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Komarnie, a tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Chłopach Bazylego Senjowa, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Chłopach.

Obwieszczenie.

Reskryptem z dnia 3 lipca b. r. l. 25.220 przedłużyło wys. c. k. Ministerstwo handlu udzielony Janowi Wycherze reskryptem z 9 lipca 1882 r. l. 18.940 wyłączny przywilej na ulepszoną sztyftową młocarnię na rok piąty.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

We Lwowie, d. 11 października 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 października.

Częściowe przesilenie ministeryalne we Francyi, grożące w skutek sporu pomiędzy komisyą budżetową a ministrem skarbu, wywołane zostało uchwałami komisyi, które nie wynikły bynajmniej z uwzględnienia istotnego stanu finansowego państwa, ale z pobudek osobistych większości radykalnej. Są to z jednej strony dążności usiłujące systemowi podatkowemu nadać charakter socyalny i tem zaskarbić sympatye rzesz robotniczych, a z drugiej strony, o czem już była wzmianka, idzie stronnictwu skrajnemu o dogodzenie własnej niechęci i pozbycie się p. Sadi-Carnot, dotychczasowego ministra. Do proponowanego podatku dochodowego uczuwają we Francyi liczne koła wstręt dla tego, ponieważ inicyatywa wychodzi od radykałów, i ponieważ wiedzą, że w dalszym rozwoju tego planu idzie o podatek progresywny od dochodu i kapitału. Inicyatorowie chcieliby tym podatkiem zastąpić stopniowo dochody z podatków pośrednich i te ostatnie usunąć zupełnie. Obawy tak nagłego przeobrażenia, podzielane przez konserwatywne, jak umiarkowane republikańskie sfery w Izbie, mogą jeszcze zdziałać, że minister skarbu znajdzie dostateczne poparcie w Izbie przeciw projektom komisyi, ale mimo to sam zatarg sprawia w szerokich kołach francuskich niemiłe wrażenie. Powszechnie bowiem wiadomo, że stan finansów republiki nie jest świetny, ale i w tym stanie kredyt publiczny nie został podkopany, i wzmógłby się nawet, gdyby wprowadzony został w finanse ład, o który od dawna wołają wszyscy, a o który coraz trudniej, skutkiem corocznych eksperymentów każdoczesnej komisyi budżetowej. W ostatnich czasach podniosły się głosy bardzo poważne we Francyi, które ostrzegały, że komisye chcą uzurpować sobie szczególniejszą władzę, a ministrów skarbu uważać za swych wykonawców. W systemie takim spadałaby na ministra tylko odpowiedzialność, ale gospodarka finansowa nieodpowiedzialna, należałaby do reprezentantów wszechwładztwa ludowego.

Owocem takiej wieloletniej gospodarki, jest dzisiejszy stosunek komisyi budżetowej niemal dyktatorski do ministra skarbu, jest krytyczna pozycya całego gabinetu, jest nakoniec smutniejsza jeszcze perspektywa dla położenia finansowego i zawisłej od tego polityki państwa. Bez względu na to, że p. Freycinet w swoim, na początku roku wygłoszonym programie, zapowiedział, a raczej przyrzekł zaprowadzenie równowagi w budżecie roku 1887, komisya budżetowa nie chce uchylić budżetu nadzwyczajnego, jak to proponuje w swojem *exposé* minister skarbu. Nie chce równie słyszeć komisya o takich źródłach dochodu, jak podwyższenie opłat od alkoholu, ponieważ opór przeciw tej kategoryi opłat zapewnia reprezentantom popularność w szerokich warstwach niższych. Komisya nie waha się jednak proponować nowy podatek od dochodów, gdyż, jakkolwiek wiadomo jej, że nowe ciężary nie byłyby mile w kraju powitane, to wiadomo również, że w warstwach całego proletaryatu miejskiego przyjętoby je bardzo chętnie, jako wymierzone przeciw klasom zamożnym. W wyborze tedy środków w celu pokrycia niedoborów budżetu zwyczajnego panują jaskrawe sprzeczności. Według planu p. Sadi-Carnot, uzyskaćby można częściowe pokrycie także częściową redukcyą sum przeznaczonych na umorzenie długu, a następnie oszczędnościami. Propozycye te jednak nie zapewniłyby sympatyi inicyatorom i o to głównie chodzi. Co do oszczędności, to o tych mówią i żądają ich frakcye radykalne we Francyi wówczas, gdy idzie o przeznaczenie pewnych sum na pomysły, które wyszły nie od nich, ale skoro jest mowa o zrealizowaniu planów dogadzających widokom, albo pośrednim interesom radykałów, wówczas z hojnością niemal marnotrawną uchwala się nowe kredyty. Nie jest to widok nowy, ta sama bowiem niemal historya powtarzała się i za poprzednich ministerstw republikańskich i te same liczne we Francyi ostrzeżenia miały bez skutku. Główna uwaga tym razem skierowana jest na Izbę, która wobec słabości samego gabinetu, jeśli zechce kierować się zrozumieniem interesów kraju, może skutecznie interweniować w tym wypadku, a utrzymując chociażby zmodyfikowany odpowiednio plan ministra skarbu, uchylić przesilenie i położyć tamę zachciankom komisyi budżetowej.

Sprawy krajowe.

(*Chajdery*).

Wydział krajowy odniósł się ponownie do Rządu z zapytaniem, co postanowionem zostało w sprawie uchwał sejmowych w r. 1884 tyczących się zniesienia chajderów i wpływania na gminy izraelickie, żeby z funduszów dobroczynnych zakładały ochronki dla młodzieży izraelickiej. W odpowiedzi na to zapytanie oznajmiło

---

33)

DWIE WIZYTY
W ANGLII.

X.
Malarstwo w Anglii.

(Ciąg dalszy.)

Za właściwych twórców angielskiego malarstwa trzeba uważać Reynolds'a i Gainsborough'a, trochę późniejszych od Hogartha mistrzów, z których pierwszy umarł w r. 1792 a drugi w r. 1788. — Reynolds, założyciel Akademii sztuk pięknych w Londynie, przestudyował z angielską wytrwałością holenderskich i włoskich malarzy i jako artysta-uczony starał się przywrócić ojczystej sztuce każde obce doświadczenie. Jak ongi Bruneleschi pojechał z Florencyi do Rzymu, aby do swej teki przerysowywać każde sklepienie, każdy łuk, każdy kapitel z dawnych ruin i wykraść architektoniczne tajemnice starożytności, tak Reynolds porzucił na dłuższy czas Anglię, aby całe lata z niezmordowaną pilnością przerysowywać, studyować układ i kompozycyę obrazów włoskich malarzy XVI wieku, skrobać dawne płótna i tym sposobem dociekać, w jaki sposób Rafael lub Correggio dochodzili do głębokości kolorytu, chemicznie nawet ich farby rozbierać. Reynolds miał jednak dość talentu i dość siły twórczej, aby w tej pracy nie zatracić swej indywidualności i nie stać się tylko zwykłym naśladowcą. Owszem stanął on bardzo odrębnie, niejako pośrodku pomiędzy Holendrami a Włochami, biorąc od pierwszych wiele reguł oświetlenia, od drugich zaś układ, sztukę kompozycyi i poczucie piękna. Był on przedewszystkiem portrecistą, ale portrecistą, który stwarzał typy, charaktery; przekazywał potomności współczesnych ludzi z taką prawdą i głębokością, że patrząc się na każdy z jego portretów, możnaby w nim czytać jak w książce, opowiadać kim był odportretowany, jak żył, i czem się krajowi zasłużył. Do takich imponujących swą jędrnością obrazów należy przepyszny portret lorda Heathfielda w Narodowej Galeryi, sławnego obrońcy Gibraltaru (1779—83). W czerwonym mundurze admiralskim stoi przed nami ów lew morski, spokojnie trzymając klucz fortecy, którą widać w głębi. Brzydki, ale z wyrazem męztwa, siły, rozumu i dobroduszności w dużej ogorzałej twarzy, zdaje się być wcieleniem morskiego geniuszu potężnej Anglii, ideałem żołnierza, za którym w ogień pójść łatwo. Mało znam portretów, któreby tak do siebie przyciągały, jak owo dzieło Reynoldsa. — Dziwna rzecz, że mistrz z równym artyzmem jak męskie, umiał oddawać i kobiece charaktery, a nawet dość miał w swym pędzlu wdzięku, aby wyczarowywać z płótna prześliczne główki młodych dziewcząt i dzieci. Przeszedł on w swych obrazach całą skalę kobiecych charakterów, od słynnego portretu tragicznej aktorki Mrs. Siddons, aż do cudownego „Bébé", do dwu- lub trzechletniej księżniczki Zofii-Matyldy. — Mrs. Siddons, imponująca swą surową pięknością, istna Minerwa, siedzi w obłokach na tronie, a za nią ukazują się dwie wynędzniałe, zbrodnicze postacie, podające jej sztylet i puhar z trucizną. Jakiż to kontrast tej imponującej kobiety, z owem książęcem dziecięciem leżącem na gazonie, obejmującem kudłatego pieska tłustemi rączętami i uśmiechającem się do nas tym uśmiechem niewinności, który tak trudno oddać nawet znakomitemu artyście.

Reynolds jest dla nas prawdziwą psychologiczną zagadką, łączy bowiem w sobie suchą wiedzę, krytycyzm, artystyczną erudycyę z wdziękiem i wyobraźnią poety, z delikatnością uczucia i eteryczną prawie lekkością pędzla. Jego dziewczyna z zarękawkiem (The Muff Girl) jego główki dziecięce, które są jednem z najmilszych płócien Narodowej Galeryi, zdają się być dziełem Francuza XVIII wieku, a nie poważnego, ciężkiego Anglika.

Równie znakomitym talentem, jak Reynolds, był jego rówieśnik Gainsborough. Dwaj to rywale angielskiego malarstwa, obaj celujący w portrecie; gdy jednak pierwszy na obcych kształcił się mistrzach, Gainsborough na nikogo się nie oglądał, nigdzie nie podróżował, ale wyrósł na własnym, angielskim gruncie, był w najściślejszem tego słowa znaczeniu samorodnym talentem.

Syn zbankrutowanego fabrykanta sukna z Suffolk, nie miał z razu dość środków materyalnych, aby się kształcić u jakiegokolwiek słynniejszego nauczyciela, ba nawet, aby pojechać do Londynu. Rysował więc z natury, malował drzewa, lasy, widoki, przyroda literalnie była jego nauczycielką. Wreszcie dzięki usilnej pracy i posagowi swej żony, dał się poznać publiczności, która zaraz pierwsze lepsze jego dzieło, a osobliwie słynny portret organisty Orpina z prawdziwym przyjęła entuzyazmem. Posypały się zamówienia, funty szterlingów, Reynolds ujrzał obok siebie współzawodnika, którego rad był uważać tylko jako pejzażystę. Ale Gainsborough malował mnóstwo portretów i malował tak, iż trudno było rozstrzygnąć, któremu z mistrzów należała się palma pierwszeństwa. — Razu pewnego, podczas artystycznej uczty w Londynie podniósł się Reynolds i wychylił kielich na cześć młodszego swego kolegi, „największego pejzażysty nowszych czasów". Malarz Wilson, sam pejzażysta i wielki zwolennik Gainsborougha czuł się jednak w obowiązku dodać do tego toastu poprawkę: — „ale zarazem i najznakomitszego malarza portretów!" — Reynolds bardzo się obraził, w dziedzinie bowiem portretu nie dopuszczał współzawodnictwa.

Gainsborough chętnie żartował z malarskich teoryj, z akademickich tradycyj Reynoldsa, z przyjemnością sprzeciwiał się uczonemu koledze. U Reynoldsa każde pociągnięcie pędzla opierało się na dobrze obmyślanych prawach, Gainsborough szedł tylko za swym artystycznym instynktem. Jedno z najpiękniejszych jego dzieł wynikło z owych koleżeńskich zazdrostek i przeciwieństw. — Nie wiem już, przy jakiej sposobności utrzymywał Reynolds, że w głównej postaci obrazu nie powinien nigdy przeważać kolor niebieski. Gainsborough odpowiedział na to twierdzenie „niebieskiem pacholęciem", najwdzięczniejszym obrazem jaki wyszedł z pod jego pędzla. „The Blue Boy" jest kilkunastoletnim chłopcem w jedwabnym stroju turkusowego koloru, ideałem szlachetnego pazia. Obraz stał się głośnym, podobał się nadzwyczajnie, i mistrz wymalował go z małemi odmianami po raz wtóry. Pierwotny jednak obraz stoi wyżej, znajduje się dotąd w posiadaniu markiza of Westminster i został rozpowszechniony wybornemi sztychami. Gdyby angielskie malarstwo nic innego nie wydało, jak tylko „niebieskiego chłopca" i kilka portretów Reynoldsa, jużby miało prawo do wcale poważnego miejsca w dziejach europejskiej sztuki. — Reynolds wszakże i Gainsborough dają jednak początek całemu szeregowi bardzo poważnych nazwisk, jak Sir Tomasz Lawrence, Jan Constable, Sir Dawid Wiklie, Mulready, William Collins, Richard Bo-

Prezydyum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że co do tego przedmiotu, stojącego w ścisłym związku z kwestyą wykonywania przymusu szkolnego i ze sprawami wychowania w ogóle, zasiągniętą została opinia Rady szkolnej krajowej. Przy dołączeniu elaboratu krajowej Rady szkolnej, który w swoim czasie podaliśmy na tem miejscu, Prezydyum Namiestnictwa zaznacza, że Rada szkolna krajowa w toku sprawy poczyniła odpowiednie zarządzenia w tym celu, aby intencyom Sejmu w granicach dotychczasowych przepisów ile możności stało się zadość. Mianowicie jest usilnem staraniem krajowej Rady szkolnej, ażeby młodzież szkół ludowych wyznania mojżeszowego pobierała w sposób prawidłowy naukę religii swego wyznania a w miarę możności i naukę rytuałowego języka hebrajskiego w szkołach. W tym celu wydane zostały specyalne rozporządzenia do okręgowych rad szkolnych. Dalej zbadała i zatwierdziła krajowa Rada szkolna do użytku szkolnego cały szereg podręczników tak dla nauki religii mojżeszowej jak i dla nauki języka hebrajskiego. W sprawozdaniu krajowej Rady szkolnej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1883/4 znajdują się dalsze szczegóły co do sposobu udzielania nauki religii, z których wynika, że w 63 publicznych szkołach ludowych nauka religii wyznania mojżeszowego była udzielaną i że w 27 szkołach nauczyciele tego przedmiotu otrzymywali z miejscowych funduszów wyznaniowych remuneracye w wysokości 50 do 640 zł. rocznie. Uregulowanie tej sprawy w sposób przedstawiony należy przypisać usilnym zabiegom rad szkolnych okręgowych, które przytem miały rozliczne trudności do zwalczenia.

Co do życzenia Sejmu, aby i Rząd wpływał na izraelickie gminy wyznaniowe, żeby z funduszów dobroczynnych zakładały ochronki, zorganizowane według zasad ogródków freblowskich, odwołuje się komunikat do opinii Rady szkolnej krajowej, która wyświeca trudności, zachodzące w przeprowadzeniu tej myśli. Według spostrzeżeń poczynionych przez krajową Radę szkolną, które znajdą swój wyraz w sprawozdaniu za rok 1884/5, instytucye ogródków freblowskich w Galicyi wogóle dotychczas nie zapuściły głęboko swych korzeni. Mimo to Rząd nie zaniechał wpływać na gminy izraelickie w duchu uchwały sejmowej i wydał odpowiednie polecenia politycznym władzom powiatowym.

Kwestya zasadnicza zniesienia wszelkich chajderów w ogóle, nie może być załatwiona zarządzeniem doraźnem. Doświadczenie poczynione w tej mierze przez Rząd, każe postępować w tej sprawe ostrożnie i z umiarkowaniem, a przytem uwzględniać rozliczne warunki miejscowe. Rzeczą nieulegającą wątpliwości jest, że publiczne szkoły ludowe są najskuteczniejszym środkiem do złamania zgubnego wpływu chajderów, którego szkodliwość uznaje nawet znaczna bardzo ilość wyznawców i duchownych religii mojżeszowej. W tej mierze opinia krajowej Rady szkolnej zawiera ważne i wymowne dany. Gdy zaś ludność izraelicka zamieszkuje przedewszystkiem miasta i miasteczka, przeto najskuteczniejszą drogą do przeciwdziałania chajderom byłoby zakładanie nowych szkół obok istniejących już w takich miejscowościach lub rozwijanie już istniejących przez potworzenie oddziałów równorzędnych.

Wiadomą jest rzeczą, że właśnie w miastach wykonywanie przymusu szkolnego dotychczas najmniejsze czyniło postępy, gdyż wobec panującego i tak przeludnienia pojedynczych klas, doraźne przeprowadzenie ustawy musiałoby wywołać tak gwałtowny napływ młodzieży, że na pomieszczenie jej nie wystarczyłyby na razie środki rozporządzalne. Już dziś klasy w miastach i miasteczkach znaczniejszych mieszczą w sobie bardzo często liczbę dzieci, wybiegającą znacznie po za *maximum*, ustawą przepisane. Rada szkolna krajowa, ze względu na granice preliminarza krajowego funduszu szkolnego, w bardzo wielu wypadkach zmuszoną jest odmawiać popartym należycie żądaniom Rad szkolnych miejscowych o przyzwolenie klas nadetatowych, a w ostatnich czasach nadchodziły niejednokrotnie, mianowicie z miasteczek o silnem zaludnieniu izraelickiem, doniesienia Rad szkolnych, miejscowych, oświadczające, że znaczną część dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkół, musiano uwolnić dla braku miejsca w klasach przyzwolonych. Skuteczna akcya przeciwko chajderom może przeto postępować tylko w miarę tego, jak za stopniowym wzrostem funduszów, preliminowanych na cele szkolne, będzie umożliwionem pomnożenie dzieci zgłaszających się do publicznych szkół ludowych. Działając czynnie w interesie szkół, starają się władze szkolne i administracyjne, jak cyfry dowodzą ze skutkiem, usuwać chajdery, wciągając w zakres swój naukę przedmiotów szkolnych, a inspektorowie krajowi i okręgowi zwracają na te zakłady baczną uwagę. Wydane zostało polecenie do wszystkich starostw, oraz do magistratów miasta Lwowa i Krakowa, w którem przypomniano dawniejsze rozporządzenia, i zalecono, aby władze polityczne nadzorujące chajdery, rozciągały nad niemi, stosownie do życzenia przez sejmową komisyę szkolną wyrażonego, jak najściślejszą kontrolę sanitarną. Zarządzono również, aby starostowie chajdery, których właściciele wciągają w swój zakres nieprawnie naukę przedmiotów szkolnych, bezzwłocznie zamykali, oraz, żeby przy nadawaniu koncesyi na utrzymywanie chajderów, wydawali odnośne zezwolenia tylko na krótki, ściśle ograniczony okres czasu, co ułatwi skuteczność kontroli, i zmusi interesowanych do ściślejszego przestrzegania zarządzeń władz w własnym interesie. W końcu polecono, aby dzieci w wieku szkolnym uczęszczające do chajderów, były wykazywane Radom szkolnym okręgowym, celem zastosowania przepisów o obowiązku posyłania dzieci do szkoły.

Z komisyi ugodowej.

Wczorajsze krótkie sprawozdanie o sobotniem posiedzeniu wielkiej komisyi ugodowej uzupełniamy dzisiaj kilkoma ważniejszemi szczegółami.

Po przemówieniu dep. Jaworskiego i referenta Sochora, którzy położyli nacisk na potrzebę przeprowadzenia bezzwłocznie szczegółowej dyskusyi, nad przedłożeniem o związku cłowo-handlowym, zabrał głos dep. Chlumeckyi oświadczył w imieniu swoich przyjaciół politycznych, iż on i jego towarzysze będą głosować za traktowaniem tej sprawy w komisyi ugodowej i przejściem do dyskusyi szczegółowej, przytem jednak uczynią wniosek co do ścisłej łączności wszystkich przedłożeń ugodowych. Mowca zapytuje się: Czy Rząd stoi silnie przy tem, iż wniesione z okazyi odnowienia ekonomicznej ugody z Węgrami przedłożenia, przedewszystkiem tedy taryfa cłowa, przedłożenie bankowe i dla podatku od cukru, wreszcie porozumienie co do oznaczenia kwot, znajdują się z sobą w nierozerwalnym związku, a w razie twierdzącej odpowiedzi, w jakiej formie zamierza Rząd dać prawny wyraz tej łączności? Czy w razie, gdyby przedłożenia ugodowe nie mogły być załatwione w obu ciałach prawodawczych przed 31 grudnia b. r. zamierza Rząd wypowiedzieć cłowo-handlowy związek, i czy poczyniono co potrzeba, aby ewentualnemu takiemu zarządzeniu zapewnić formę, w którejby znalazła dobitny wyraz obustronna intencya kontynuowania, ewentualnie odnowienia związku?

Po przemówienio dep. Neuwirtha, zabrał głos JE. p. Minister skarbu dr. Dunajewski.

P. Minister dziękuje najpierw za okazaną tak przez większość jak mniejszość gotowość poparcia dzieła ugody i wyjaśnia następnie: Co do zapytania pana deputowanego Chlumeckyego odnośnie do łączności przedłożeń ugodowych, jakoteż, żem podkomisyę nie uważał za kompetentną, ażeby tam udzielić odpowiedzi, to proszę mi pozwolić na uwagę, że w podkomisyi nie uważałem za stosowne wdawać się w tę kwestyę dla tego, ponieważ zagadnienia takie lepiej przecież tam załatwiać, gdzie się znajdują bliższe rozstrzygnięcia. Proszę nie przeoczać, że w takim razie żadnej z podkomisyi nie możnaby odmawiać narzucania takich kwestyj i musiałoby się na nie odpowiadać. Dlatego sądziłem, że oświadczenie rządu zastrzeżone być powinno dla obrad w komisyi. Co się tyczy jednak samej rzeczy, to Rząd jeszcze w roku 1884 na inicyatywę rządu węgierskiego wyraził gotowość przystąpienia do rokowań nad związkiem cłowym i handlowym, ale pod zastrzeżeniem, że sprawa kwoty, związek cłowy i handlowy, tudzież przedłożenia, które się odnoszą do banku austro-węgierskiego, muszą być równocześnie traktowane. Rząd obstaje wytrwale przy tem stanowisku, stanowczo jest przekonany, że zaznaczone trzy przedmioty są ze sobą niepodzielnie związane i dla tego równocześnie muszą stać się ustawą. Co do taryfy cłowej i podatku od cukru burakowego, to Rząd już podówczas położył nacisk i podnosi to dzisiaj, iż jest zamiarem jego, dokonać uregulowania także tych spraw przed rozpoczęciem nowej ugody i liczy przy tem na patryotyczne poparcie wysokiej Izby. Co do formalnej strony sprawy, to byłoby przedwcześnie a zapewne także i sprzeczne z interesem Rządu tej połowy Monarchii, rozstrzygać już obecnie o tem. Wysoka komisya powinnaby uznać za dostateczny stanowczy zamiar Rządu, iż ten dołoży wszelkich ze swojej strony usiłowań, ażeby przedłożenia były na czas załatwione. Co do życzenia pana deput. Chlumeckyego, ażeby związek cłowy i handlowy został zawarty na czas dłuższy, niż to się dotychczas praktykowało, to Jego Ekscelencya uzna zapewne z własnego doświadczenia trudności, które stają na przeszkodzie takiemu zamiarowi. Nie posiadamy bowiem żadnych środków pozyskania drugiej połowy dla takiego zamiaru. Co się tyczy taryfy cłowej, na którą pan reprezentant większości zwracał uwagę, to muszę uprzejmie prosić, aby pamiętano o tem, że nie zawsze uchodzi czynić oświadczenia o toczących się rokowaniach. Mogę jednak zakomunikować, że zaraz po odroczeniu Rady państwa, uchwały wysokiej Izby, a specyalnie i odnoszące się do cła od nafty zostały udzielone rządowi węgierskiemu. Było to w połowie lata i musieliśmy jakiś czas na odpowiedź czekać. W odpowiedzi tej oświadczył rząd węgierski, iż nie może przyjąć uchwały wysokiej Izby, ale uczynił inny wniosek, na który myśmy znowu zgodzić się nie mogli. Na to jednak zrobiliśmy propozycyę, a mianowicie co do zmiany przepisów wykonawczych. Ponieważ chodzi tu głównie o kwestye techniczne, odbyło się więc posiedzenie konferencyi cłowej i handlowej w obecności zawezwanych ekspertów. Zapatrywania ekspertów obu stron były sprzeczne. Następnie reprezentant królewskiego węgierskiego rządu podał nowy wniosek do protokołu. W obecnem stadyum ma się rzecz tak, że protokoły dla weryfikacyi znajdują się w Budapeszcie, a po ich nadejściu z powrotem weźmiemy propozycyę pod rozwagę. Sprawa ta wymaga oczywiście czasu i cierpliwości, mam jednak nadzieję, że ostateczne porozumienie nastąpi.

Pan deputowany Neuwirth, zdaniem mojem, wszedł nieco w zakres dyskusyi szczegółowej, a ponieważ niechciałbym wchodzić w szczegóły, więc co się tyczy zarzutu, iż Rząd nie broni interesów tej połowy Monarchii z równą energią jak rząd węgierski swojej połowy, ograniczę się na uwadze: *Dulce est, socios habere doloris.* Co się tyczy zaprowadzonego przez rząd węgierski podatku odnoszącego się do konsumcyi cukru i kawy, to przyzna mi może dep. Neuwirth, iż mogę lepiej być wtajemniczony w przebieg rokowań. Jeżeli ktoś chce w tem upatrywać naruszenie cłowo-handlowego związku, to radbym się zapytać: Jak się ma rzecz u nas z podatkiem spożywczym od mięsa i wina, oraz z tym lub owym podatkiem spożywczym w krajach, jak Styrya, Salcburg i t. d. Zdaje mi się, iż należy mierzyć równą miarą. Co się tyczy aktywów centralnych, to proszę pamiętać o tem, iż nie znajdują się one pod moim zarządem, i że o powziętej w tej mierze rezolucyi musiałbym zawiadomić przedewszystkiem wspólnego Ministra skarbu. Co się tyczy klucza podziału w kwestyi wspólnego długu bieżącego, to sprawa ta stoi w związku z regulacyą waluty i byłoby przedwczesnem mówić już dzisiaj o tym przedmiocie.

Dep. dr. Rieger i Zeithammer wykazywali w dłuższych przemówieniach potrzebę podporządkowania interesów poszczególnych interesom ogólnym Państwa, i rychłego uregulowania stosunków do Węgier. Obaj mowcy oświadczyli w końcu, iż większość, pragnąc uniknięcia wypowiedzenia cłowo-handlowego związku, przyjęła w podkomisyi całe przedłożenie rządowe z małemi tylko zmianami.

Po przemówieniu jeszcze dep. dr. Mengera, który popierał w zupełności wywody dep. Chlumeckiego i Plenera i po kilku uwagach ze strony dep. Chlumeckiego. zabrał jeszcze raz głos p. Minister skarbu dr. Dunajewski i powiedział co następuje:

Co się tyczy kwestyi wypowiedzenia obecnego cłowo-handlowego związku, o ileby ugoda nie została zawarta do końca bieżącego roku, to rząd węgierski oświadczył zaraz z góry, iż pod żadnym warunkiem nie może zrzec się przysługującego mu prawa wypowiedzenia, które musiało by być wykonanem do końca bieżącego roku, wypowie jednakże tylko celem zawarowania odnośnego swojego prawa. Ponieważ mogę uważać za rzecz zaledwie możliwą, abyśmy potrafili uporać się do końca bieżącego roku, przeto rząd węgierski przedsięweźmie prawdopodobnie wypowiedzenie; chciałbym tu tylko położyć jeszcze raz na to nacisk, iż porozumienia obu Rządów pozostaną nadal w mocy a wypowiedzenie nie dotknie w niczem parlamentarnego traktowania przedłożeń ugodowych.

---

nington, Sir Edwin Landseer, Turner itd. których Anglicy zaliczają do swej dawnej szkoły.

Z tych przynajmniej o Constablu i Landseerze pozwolę sobie jeszcze kilka słów powiedzieć, o pierwszym jako o znakomitym pejzażyście, który w każdem pociągnięciu pędzla jest Anglikiem, o drugim jako słynnym i na kontynencie znanym malarzu zwierząt.

Anglia jest krajem obiecanym dla pejzażysty, nie dziw też, że malarstwo w tym szczególnie kierunku wysoko tam wzrosło i że pomiędzy pięcioma nazwiskami artystów, o których bliżej wspominamy, Gainsborough, Turner i Constable zasłynęli i swemi pejzażami. Wyspa jest wielce malowniczą i co do widoków rozmaitą, znajdziecie tam sielankę i grozę, urocze brzegi Tamizy i porozdzierane skały Kornwalii, o które się morskie fale gniewnie rozbijają. Szkocya stanowi niewyczerpaną skarbnicę dla pędzla, góry jej czasem zielone, rozkoszne, głaszczące oko, czasem nagie, posępne i ponure jak alpejskie szczyty. Dość sobie przypomnieć opis owego pustkowia, w którem Carlyle zaraz po ożenieniu się długi czas mieszkał i najoryginalniejsze dzieła napisał, aby mieć wyobrażenie o grozie gór szkockich. — A roślinność! — Są w Anglii drzewa olbrzymy żyjące od lat tysiąca, jest dębów nie mało, które po pięćset w przekroju liczą pierścieni, są całe lasy pamiętające czasy Henryka VIII. — Węgla pod dostatkiem, więc drzew starych nikt nie niszczy, owszem, publiczność pielęgnuje je jako własność narodową, jako ozdobę kraju, a podnieść topór na wspaniałą lipę byłoby grzechem. Wszystko to zachęca do portretowania przyrody...

Constable jest jednym z najjenialniejszych portrecistów drzew, jezior i brzegów skalistych. Różni się on wielce od Holendrów, od Francuzów, którzy przed nim malowali, patrzy się zdrowiej na przyrodę. Holendrom dał zły pod pewnym względem przykład jeszcze stary van Goyen, który zawsze w pewnym tylko malował tonie, a paleta jego zaledwie kilka farb liczyła. — Ruisdael, Hobbema obracają się także po większej części w zakresie przyjętego przez siebie kolorytu, w którym jedna barwa przeważa. Francuzcy pejzażysci jak Claude i Poussin mniej więcej tę samą mają wadę, nie mówiąc już o współczesnym Constablowi Turnerze. Constable tymczasem wskrzesił pod względem kolorystycznym świetną tradycyę dawnych Flamandów, którzy starali się przedstawiać przyrodę w jej rzeczywistej rozmaitości i żywości barw. Obrazy też jego bardzo są barwne, pomimo że spokojne w tonie, był on bowiem zanadto wielkim artystą, aby miał poświęcić artystyczną harmonię pejzażu kolorystycznym doświadczeniom.

O ile główną zasługą Constabla jest koloryt, o tyle błędem Landseera są wielkie braki kolorytu. Landseer ukochał zwierzęta, rozumiał je, żył z niemi, studyował ich zwyczaje i usposobienia, był namiętnym myśliwym. Każde jego zwierze zatem jest charakterystyczną „indywidualnością“, jeżeli się tak wyrazić wolno. Jego konie, psy, jelenie prawie sobie równych nie mają, jeżeli chodzi o oddanie ich właściwości, ich spojrzenia, które u zwierząt tyle nieraz mówi. Odchodząc od jego „portretów“ pinczów, pudlów i buldogów wynosi się w pamięci niezatarty prawie wyraz psich fizyonomij: wiernych, chytrych, złośliwych, łaskawych lub upartych. Natomiast pędzel, a osobliwie koloryt Landseera nie zawsze jest równie przyjemnym; pędzel czasem może za gładki, za miękki, a koloryt jakiś z lekka popielaty, mgławy. Zdaje nam się, że przed obrazem Landseera zawsze się unosi obłok dymu z papierosów, oko chciałoby się pozbyć tej przeszkody, ale niestety takowej usunąć się nie da. Ztad dzieła mistrza piękniej się wydają w miedziorytach, aniżeli w rzeczywistości, w dobrej czarnej kopii pozostają bowiem wszystkie właściwości stanowiące najpiękniejsze jego zalety, a giną kolorystyczne błędy. Kto lubi i zna Landseera z licznych reprodukcyj jego obrazów — niechaj nie żałuje, że oryginały aż w Anglii...

Najsłabszą stroną dawnego angielskiego malarstwa są religijne i historyczne kompozycye. Próbował się w nich dość niefortunnie już Holbein, a późniejsi, jak Wilkie, do dość miernych w tej mierze doprowadzili rezultatów. Pomiędzy nowszymi malarzami dużo w tym kierunku usiłowań, a już czasami na wystawach można się spotkać z angielskim obrazem tak zwanego wyższego stylu, który niejedną ku sobie pociąga zaletą.

Inicyatorem nowszych kierunków nietylko w malarstwie, ale i w architekturze angielskiej jest człowiek wielce oryginalny, pisarz pierwszorzędny, Anglik w każdej kropli krwi, profesor John Ruskin w Oxfordzie. — W roku 1840 a 24 swego życia wystąpił on po raz pierwszy z głośnem dziełem o malarstwie i odtąd aż do dziś dnia, przez lat 46, jako siedmdziesięcioletni starzec działa z równą ciągle wiarą w swe idee, z równą energią i niezmordowaną ruchliwością. Jest to rewolucyonista w całem tego słowa znaczeniu, jeżeli chcecie romantyk, który podobnie jak Coleridge w filozofii a Wordsworth w poezyi angielskiej — w sztukach pięknych w Anglii najzupełniejszy chciał zrobić przewrot.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

Przemówił jeszcze referent dr. Sochor zalecając gorąco przejście do dyskusyi szczegółowej, przeciw której nie oświadczył się żaden z członków komisyi.

Komisya jak już wiadomo, uchwaliła przejście do rozpraw szczegółowych.

SPRAWY MONARCHII

(Przyczynek do sprawy językowej.)

Na ostatniem posiedzeniu komisyi językowej deputowany dr. Plener przytoczył szereg rozporządzeń Ministerstwa sprawiedliwości, a to w celu poddania ze stanowiska opozycyjnego krytyce najnowszego rozporządzenia pana Ministra, br. Prażaka. Ubolewać należy, iż dr. Plener pominął w swoich cytatach rozporządzenie, jakie wydał były minister sprawiedliwości, dr. Herbst pod dniem 23 lutego 1868, l. 1124 do prezydyów wyższych sądów krajowych we Lwowie i Krakowie. Przytoczenie tego reskryptu byłoby może w innem świetle przedstawiło tylekroć wzmiankowane i tak krytykowane najnowsze rozporządzenie ministeryalne. Rozporządzenie byłego ministra, dr. Herbsta, brzmi:

„Zamierzone reformy w postępowaniu cywilnem i karnem pociągnąć muszą za sobą także istotne zmiany obowiązujących obecnie przepisów o języku sądowym w okręgu tamtejszego wyższego sądu krajowego. Ministerstwo sprawiedliwości nie może wprawdzie uważać się za upoważnione do przesądzania w sprawie postanowień prawnych o języku sądowym, czuje się jednak powołanem i obowiązanem już teraz zmniejszyć, o ile to jest możebnem, owe trudności, jakie koniecznie wyniknąć muszą w skutek używania w sądach kilku języków, niemniej starać się o to, aby tok spraw sądowych pod względem językowym nie był bez potrzeby utrudniany, a załatwienie spraw nie podlegało przewlekaniu.

„Przyczyniłoby się bez wątpienia do pospieszniejszego traktowania spraw, podniosłoby dokładność obrad sądowych i wzmogło zaufanie do nich, gdyby także przy sądach I instancyi w tamtejszym wyższo-sądowym okręgu, niemniej przy samym wyższym sądzie krajowym, zarówno, jak to ma miejsce przy sądach powiatowych, w sprawach takich podań sądowych i rozpraw, które, jak na to dozwalają istniejące przepisy, prowadzone są nie w niemieckim, lecz polskim języku (lub ruskim we Lwowie), i w których załatwienie, wyrok, orzeczenie lub decyzya w myśl istniejących przepisów mają być wydawane stronom w tymże języku — gdyby w takich razach już właściwi referenci sporządzali odnośny wyciąg z aktów, czynili wnioski i motywowali je w tym języku, w którym strona wniosła podanie, lub w którym toczyła się rozprawa, gdyż przy takiem postępowaniu, które tylko korzyść prowadzeniu spraw przynieść może, uniknie się przekładów uchwalonych orzeczeń i ich motywów, które to przekłady dotychczas tyle pochłaniają czasu.

„W interesie zatem przyspieszenia toku spraw w okręgu tamtejszego wyższego sądu krajowego, widzę się zniewolonym wezwać świetne prezydyum wyższego sądu krajowego, aby zawiadomiło podwładne trybunały sądowe (dla Lwowa, z wyjątkiem czerniowieckiego sądu krajowego) oraz członków wyższego sądu krajowego, że nie tylko nie jest wzbronionem, lecz owszem odpowiadałoby interesom juryzdykcyi, aby na posiedzeniach sądowych przy wnoszeniu przedmiotów, których załatwienie według obowiązujących przepisów ma być uskutecznione w języku polskim lub (ruskim dla Lwowa)—w przypuszczeniu oczywiście, że przepisana ustawą liczba sędziów zna ten język o tyle, aby rozumieć wywód referenta,— referenci i wotanci używali tegoż języka, aby odnośne wyciągi z aktów, oraz referaty wraz z umotywowaniem były w tym języku układane i aby w tymże języku wyrażane i protokołowane były opinie pojedyńczych członków sądowych w wypadku oznaczonym, a wówczas ustałaby również przy wyższym sądzie krajowym potrzeba wydawania rozstrzygnięcia wraz z motywami w 2 językach.

O ile sądy uważają się dotychczas za obowiązane do odmiennego postępowania, zechce świetne prezydyum wyższego sądu krajowego w interesie przyspieszenia toku spraw udzielić im odpowiednich instrukcyj i starać się o to, aby siły używane dotychczas dla uskutecznienia przekładów znalazły inne odpowiednie zajęcie.“

Wypadki w Bułgaryi.

Z Petersburga telegrafują do *Neue Freie Presse*: „Myśl okupacyi jest pogrzebana i jej najgorętszy poplecznik, Katkow pyta się teraz, dlaczego Kaulbars, którego misya z powodu zawartych w niej sprzeczności nie mogła się powieść, przybrał tak bardzo grożący ton, skoro nie istniał zamiar, aby czyny towarzyszyły słowom? Stanowisko ministra Giersa, podług obiegających tu pogłosek, ma być zachwiane. Pozostaje z tem w związku zdanie Katkowa, oparte na informacyach, że misya Kaulbarsa, w skutek naturalnej reakcyi, przerwała pomyślne dla Rossyi przesilenie i nadała niekorzystny obrót rzeczy w Bułgaryi. Z wielką szczerością przemawiają teraz tutejsze dzienniki przeciw niewątpliwie zaniechanej okupacyi. Wskazują, iż w tym roku niedobór wynosić będzie sto milionów; że wobec tego, jak chwilowo stoją rzeczy, musi Rossya przynajmniej pozornie starać się o zachowanie dobrych stosunków z Niemcami i Austryą, skoro nie jest gotową do natychmiastowej wojny przeciw europejskiej koalicyi, a o tej jej gotowości bezwarunkowo wątpić trzeba. *Swiet* pisze, że gdyby Rossya chciała obecnie przystąpić do okupacyi, niezbędna byłaby bezwarunkowa mobilizacya. W takim bowiem razie należałoby półtora miliona ludzi postawić na granicach niemiecko austryackich, Rossya musiałaby ostatecznie wystąpić z trójcesarskiego związku i natychmiast zawrzeć sojusz z Francyą; pięćdziesiąt tysięcy ludzi trzebaby wysłać do Azyi, w przewidzeniu akcyi przeciw Afganistanowi. Wszystko to jednak jest niewykonalnem. Ztąd też godzi się rozgorączkowana opinia publiczna z myślą, iż Rossya wyczekiwać musi aż do ewentualnej niemiecko-francuskiej wojny. Wzmocnienie armii w krajach transkaspijskich ze względu na wzrastające dla Anglii trudności w Indyach, nie jest całkiem nieprawdopodobnem. Jeżeli prócz tego Rossya wzmocni eskadrę Śródziemnego morza, to wszystko zrobi, na co ostatecznie pozwalają obecne stosunki polityczne.“

Nota bułgarska w sprawie rozruchów.

Bułgarski minister spraw zagranicznych odpowiedział na notę agencyi rossyjskiej w sprawie rozruchów w niedzielę notą, do której dołaczył ralacyę ministra spraw wewnętrznych po sprawdzeniu wypadki.

Z relacyi tej wynika, pisze minister, że wypadku wspomnianego nie poczytał nikt za zamach na agencyę. Odpowiedzialność za chwilowe naruszenie porządku spada wyłącznie na tę grupę wyborców, którzy starali się uczciwym obywatelom stwarzać przeszkody w wykonywaniu ich praw najświętszych. Odpowiedzialność to tem większa, gdyż wszystkie te indywidua, po usiłowaniu wzniecenia rozruchów, mniemały, iż ujdą przewidzianej ustawą wyborczą kary, jeżeli przedstawią się agencyi rosyjskiej jako ofiary, chociaż ludzie ci byli podżegaczami i nie zasługiwali na żadną opiekę. Rząd spodziewa się, że agencya w skutek tych wyjaśnień uzna prawidłowe zachowanie władz bułgarskich, okazane w ciągu tych zajść, nad któremi rząd bułgarski pierwszy najgłębiej ubolewa.

Dołączona relacya ministerstwa spraw wewnętrznych opiewa: „Około 150 wyborców udało się do agencyi rossyjskiej, gdzie konsul Nekliudow miał do nich mowę, przedstawiając im sympatyę, życzenia i poglądy Rossyi. Wyborcy udali się następnie do lokalu wyborczego i usiłowali tam potłuc urny i rozpędzić komisyę wyborczą Gdy inni wyborcy oparli się temu, przyszło do walki trwającej przez jakąś chwilę, jak się to zresztą często w dniu wyborów zdarza. Walka nie ziściła wielkiego marzenia i skończyło się na nieznacznych zranieniach skóry. Napastnicy powrócili do agencyi rossyjskiej, a około stu osób udało się przez ciekawość za nimi, a gdy tamci weszli do pałacu, ci zatrzymali się przed bramą. Wkrótce zaczęła się kłótnia a następnie poczęto rzucać pałkami i kamieniami. Walkę rozpoczęli wyborcy znajdujący się wewnątrz pałacu; z drzewa opałowego nagromadzonego w agencyi porobili oni sobie pałki i rzucali je na stojących przed bramą. Między tłumem stojącym na dworze znajdowało się kilku żandarmów, wkrótce padło z wewnątrz dziedzińca piętnaście strzałów rewolwerowych. Jedna kula raniła konia przejeżdżającego tamtędy porucznika Ficzowa; inne kule utkwiły w ścianach budynków, w których się mieszczą konsulaty niemiecki i angielski. Z powodu tych strzałów policya zażądała pomocy wojska. Następnie rozpędzono tłum i obsadzono wejścia w boczne ulice. Policya nie starała się poprzednio przeszkodzić gromadzeniu się tłumów przed agencyą rossyjską, gdyż konsul Nekliudow oświadczył jeszcze 3 października ministrowi Naczewiczowi, że policya nie powinna się troszczyć o bezpieczeństwo agencyi, która potrafi się sama na wszelki wypadek obronić. Ministeryum spraw wewnętrznych zapewnia następnie, iż wszystko, co mówiono o okrucieństwach żandarmów i policyi, jest przesadnem. Być jednak może, że żandarmi najechali na niektóre osoby, nie chcące udać się na policyą, ażeby tam wymienić swe nazwiska“.

Sprawa egipska w polityce francuskiej.

Od dłuższego już czasu stała się sprawa egipska przedmiotem bacznej uwagi polityków francuskich, ale pomimo wielu głosów, żaden jeszcze nie odezwał się choćby warunkowo przyjaźnie o Anglii. Czyni to poczęści *République française*, która ogłasza program polityki francuskiej w sprawie egipskiej i wylicza interesa Francyi nad Nilem. Program ten brzmi: „1)Francya popełniła błąd, nie idąc w roku 1882 wspólnie z Anglią do Egiptu; taki sam błąd popełniła Anglia, nie opuszczając go dotąd pomimo najuroczystszych przyrzeczeń. Te dwa błędy są dzisiaj przyczyną rozterek między dwoma niegdyś tak szczerze zaprzyjaźnionemi Mocarstwami. Rozterki owe zwiększą się jeszcze, jeżeli co najrychlej powyższe błędy nie zostaną naprawione. 2) Czy istnieje zasadnicza różnica między interesami ogólnemi Francyi i Anglii? Nie; jeżeli Egipt pozostanie neutralnym. Dopóki jednak wojska angielskie pozostają w Egipcie, kość niezgody angielsko-francuskiej istnieć będzie. 3) Czy Francya objawiła kiedykolwiek zamiar włączenia Egiptu do swoich zamorskich posiadłości? Nikt od otwarcia kanału Sueskiego nie miał podobnej intencyi, Francya chce tylko na równi z innemi narodami nie wyjmując Anglii, posiadać i wywierać wpływ. Zajęcie Egiptu stanowi *casus belli*, którego żadna partya we Francyi zaprzeczyć nie zdołała. Anglia jako właścicielka Egiptu, stałaby cię panią kanału Sueskiego, a więc miałaby klucze do wszystkich naszych kolonij na odległym wschodzie, paraliżowałaby nasze panowanie w Afryce i wpływy w Syryi. Z taką się stratą żadne państwo pogodzić nie może bez ciężkiej krzywdy swojego honoru i interesów, a tem mniej Francya posiadająca poważną siłę morską i lądową, 5) Francya nie chce Anglii nic zabrać, ale nawzajem żąda tego samego od Anglii. Egipt, jako prowincya położona nad brzegami kanału Sueskiego może pozostawać tylko pod opieką międzynarodową.“

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Poczapińce, w powiecie tarnopolskim. na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogę w kwocie 50 zł.

— **JE. p. Minister br. Ziemiałkowski,** przesłał na ręce c. k. starosty w Kałuszu kwotę 50 zł. dla pogorzelców tamtejszych.

— **JW. p. Adolf br. Jorkasch-Koch,** wykonywując przysłużające mu prawo rozdawnictwa zapomóg z fundacyi swego imienia dla wdów i sierót po urzędnikach skarbowych, udzielił w roku bieżącym wsparcia Aloizyi Fabrycowej, wdowie po kanceliście c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie; Maryi Klobuczoikowej, wdowie po asystencie podatkowym również we Lwowie; Julii Rischkowej, wdowie po oficyale rachunkowym w Nowym Sączu; Rozalii Ulehla, wdowie po asystencie podatkowym w Krościenku; Maryi Amirowiczowej, wdowie po kontrolorze podatkowym w Stanisławowie, każdej w kwocie po 40 zł.; Wiktoryi Ludwigowej zaś, wdowie po adjunkcie podatkowym we Lwowie, w kwocie 25 zł. 87 ct.

— **Z Towarzystwa groszowego** otrzymujemy następujące pismo: Dotychczas połowa członków Towarzystwa odesłała puszki z swemi ofiarami, z których wpłynęło na rachunek III kwartału b. r. 134 zł. 50 ct. W imieniu ubogich Domu Pracy zarząd przesyła najszczersze podziękowania za hojną tę ofiarę szanownym Członkom, a zarazem ponownie i usilnie uprasza tych, którzy z wymianą skarbonek dotychczas zalegają, aby je jak najrychlej odesłać raczyli.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 19 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr południowo-zachodni, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 14°C, powietrze miernie wilgotne, pogodnie, co najwyżej nieznaczny deszcz chwilowy.

— **Wypadki ognia.** W domu pod l. 5 przy ulicy Furmańskiej, spadła w mieszkaniu na trzeciem piętrze ze stołu paląca się lampa naftowa, skutkiem czego nafta rozlała się w płomieniach i zniszczyła niektóre sprzęty, nim zdołano ogień stłumić. Podobne wypadki wydarzyły się także w pomieszkaniu Jonasa Handwerkera, szynkarza pod l. 2 plac Akademicki i w kramie pod l. 7 przy ulicy Blacharskiej.

— **Pamiątkowy męski pierścień** złoty, z plecionką ciemnych włosów, a dookoła małemi turkusikami ozdobiony, z napisem wewnątrz: „Pamięć szczęścia i niedoli, dnia 24 stycznia 1830“, złożono przed kilku dniami, jako znaleziony, w policyi, gdzie właściciel może go odebrać.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dubeltówkę ze skórzanym rzemieniem, wartości 30 zł.; futerko białe barankowe z jasno kawowem pokryciem, wartości 10 zł.; płaszcz damski czarny, dwie chustki czerwone i małą wełnianą białą kołdrę oraz damską bieliznę. — Zgubiono złoty kólczyk formy półksiężyca; złoty pierścionek z wizerunkiem Matki Boskiej; los krakowski nr. 49.884; zastawniczą kartkę banku ruskiego do l. 9.393, na złoty zegarek, i drugą do l. 17.625 na srebrny zegarek. — Znaleziono szyld kaligrafa Waschitza — Zakwestyonowano srebrną łyżeczkę znaczoną T. F.; trzy przenoszone damskie koszule; jedwabną chusteczkę; troje kurcząt z workiem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w majątku swoim Olcha książę Jerzy Oboleński, ces. rossyjski generał-porucznik i marszałek szlachty gubernii smoleńskiej; w Warszawie Józef Nowak, dyrektor ruchu kolei warszawsko-wiedeńskiej; w Wiedniu Rudolf Wiener-Welten, właściciel zakładów przemysłowych i król. portugalski konsul generalny.

— **Karol br. Rothschild,** szef frankfurckiego domu bankowego „M. A. Rothschild i Synowie“, zmarł dnia 16 b. m. nagłą śmiercią, w skutek paraliżu serca, w Frankfurcie, licząc lat 66. Zmarły wybierany był przez miasto Frankfurt do konstytuującego sejmu, a następnie do zwyczajnych sejmów północno-niemieckiego Związku, a następnie powołany został do pruskiej Izby panów jako członek dożywotni. Pozostawił sześć córek, z których pięć jest zamężnych.

— **O zamachu morderczym** na kanonika don Bianchini w Wenecyi, dochodzą następujące szczegóły: W piątek 15 bm., kanonik kościoła św. Marka, don Bianchini, przy wyjściu po południu z Bazyliki, napadnięty został przez jakiegoś człowieka, który pchnął go sztyletem, wołając: „Oto twoja ofiara!“ Jak się następnie okazało, morderca jest byłym dyakonem, nazywa się Vianelli, a przed kilku laty przeszedł na protestantyzm. W obec sędziego śledczego oświadczył on, że kanonik Bianchini bezwzględnem postępowaniem swojem popchnął go do apostazyi i tem spowodował nieszczęśliwe jego położenie. Umyślnie też przybył do Wenecyi, ażeby się zemścić — Rana kanonika, jakkolwiek ciężka, nie jest śmiertelną

— **Trzy firmy wydawnicze** jak donoszą dzienniki angielskie, przesłały księciu Aleksandrowi Battenberskiemu propozycye nader korzystne za skreślenie jego przygód w Bułgaryi. Obiegają pogłoski, że były marszałek dworu księcia baron Riedesel, zamierza w istocie wydać pamiętniki, opiewające rządy byłego księcia Bułgaryi.

— **Cholera w Kaszgarze.** Z Dżarkendu nad granicą chińską donoszą do dzienników rossyjskich pod datą 6 września, że w Aksie, w Kaszgarze, szerzy się straszliwie cholera. Władze chińskie i rossyjskie urządziły na granicy posterunki kwarantanowe.

— **Powódź** dnia 14 b. m. zniszczyła do szczętu jedno z miast, położonych nad rzeką Sabine, w Stanie Texas. Przeszło 65 mieszkańców utraciło życie. Donosi o tem depesza *Daily Tel.* z Orange.

— **Trzęsienie ziemi** obserwowano po północy dnia 15 b. m. w niektórych okolicach Styryi. Trwało ono kilka sekund i było dość silne, a towarzyszył mu łoskot podziemny, poczem zerwała się burza.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach w Warszawie fabrykę blachy angielskiej Izydora Silbermana, na placu Witkowskiego. Znaczna liczba robotników w skutek tego utraciła pracę i chleb.

— **Katastrofa kolejowa.** Przed kilku dniami na kolei Wileńsko-rówieńskiej pod Pińskiem wykoleił się pociąg towarowy, złożony z 32 wagonów. Lokomotywa i kikanaście pierwszych wagonów spadło z nasypu dwusążniowego, druzgocąc się niemal w kawałki. W katastrofie tej poniósł śmierć na miejscu pomocnik maszynisty i jeden z robotników; sam maszynista ma obie nogi złamane. Ciężko ranny jest również jeden z konduktorów, oraz dwaj robotnicy. Zabiło się też 10 koni, a wiele innych jest pokaleczonych.

— **Burza z grzmotami,** błyskawicami i piorunami, niezwykłe o tej porze zjawisko, nawiedziła przed tygodniem okolicę miasta Kalisza.

— **Trzech oficerów armii zbawienia** skazanych zostało na miesiąc aresztu za

wzbronione prawem pochody uliczne z muzyką w Torquay.

— **Podróżnik japoński**. W tych dniach przybył do Petersburga przez Syberyę generał-lejtenant wojsk japońskich, członek rady stanu w Tokio, nazwiskiem Kiotaka Kuroda. Towarzyszy mu sześciu innych Japończyków, pomiędzy którymi znajduje się sekretarz ministeryum oświaty Komaki, naczelnik biura kolonialnego Suzuki, kapitan inżynieryi Isini i t. d. Podróżni, zwiedziwszy Europę, udadzą się do ojczyzny przez Amerykę, odbędą tedy prawdziwą podróż naokoło świata.

— **Ojciec święty**, jak wiadomo, zamierza założyć uniwersytet pod wezwaniem swojego Patrona w pałacu lateraneńskim. W programacie, opracowanym przez kardynała Czackiego, znajduje się, jak donosi *Fanfulla*, dla polskich słuchaczów wykład historyi, oraz literatury polskiej. Uniwersytet, mieć będzie cztery fakultety: filozoficzny, językoznawczy, literacki, oraz prawniczy. Pierwszy obejmie sekcyę teologii nauk przyrodniczych z uwzględnieniem medycyny i filozofii metafizycznej. Na drugim wykładaną będzie filologia klasyczna, oraz języki wschodnie.

— **Z Odessy** donoszą *Kijewlaninowi*, że sekcya zwłok pani Nilus, zmarłej nagle jakoby na cholerę azyatycką, odbyła się wobecności inspektora lekarskiego dr. Kaffa, profesora Miecznikowa, oraz drow Stankiewicza i Hamaleja. Badanie drobnowidzowe robił profesor Miecznikow. Protokół sekcyi przedstawiony został za pośrednictwem naczelnika miasta p. generał gubernatorowi odeskiemu. Pokazuje się z protokołu, że śmierć pani Nilus nastąpiła wskutek paraliżu serca, nadzwyczaj otłuszczonego, w połączeniu ze słabem zapaleniem kanału żołądkowo kiszkowego. Badanie wykazało dalej, że nie ma żadnych danych, któreby mogły potwierdzić, że pani Nilus zmarła na cholerę.

— **Na wystawie ornamentacyjnej**, otwartej w tych dniach w sali Resursy Obywatelskiej przez Towarzystwo Zachęty Sztuk pięknych w Warszawie, przyznano następujące nagrody: W dziale Iszym otrzymali listy pochwalne: Franciszek Tepa za miniatury, Alfonsa Kanigowska, Józefa Rodziewicz i Ella Wiliamson za malowanie na porcelanie. W dziale II-gim nagrodę otrzymał Józef Holewiński za prace drzeworytnicze, zaś list pochwalny Józef Łoskoczyński za okazy sztuki drzeworytniczej. W dziale III-cim nagrodę otrzymał: Leopold Below za biórko dębowe rzeźbione, w stylu odrodzenia; listy pochwalne: Władysław Stadnicki za ramkę rzeźbioną w drzewie, Jadwiga Gersonówna za ornamentacye kwiatowe, Piotr Niedzielski za ornament wykuty z miedzi, wreszcie Romuald Dobrowolski za ornamentacye salonowe.

— **Rozkaz przeciw samobójstwom.** Pułkownik Combarien, jak donosi *Républicain du Lat.* wydał następujący rozkaz dzienny do 7go pułku liniowego: „Dzisiaj dnia 22 września r. 1886go odebrał sobie w koszarach życie kapral, Cazes. W ciągu miesiąca jest to już drugie samobójstwo. Pułkownik podając te czyny, z osłabienia obyczajów wypływające, do wiadomości pułku w rozkazie dziennym, przypomina, że żołnierz każdego stopnia należy do swego kraju, że dręczenie się kłopotami prywatnemi i odbieranie sobie życia jest niegodnem żołnierza tchórzostwem. Rygor w pułku jest stanowczy i ojcowski. Kto potrzebuje podpory, dozna zawsze od zwierzchnika swego życzliwego przyjęcia, które dodaje siły i odwagi. Precz ze słabością w walkach w doświadczeniach życia! Oszczędzajmy krew dla wielkiej sprawy i dla spełnienia najwyższych obowiązków. Pułkownik poleca, aby kapralowi Cazes nie zostały oddane honory wojskowe."

— **Oryginalną statystykę** zebrał w chwilach wolnych od zajęć, a musiał ich mieć sporo, jakiś Paryżanin. Obliczył on, że w r. 1885 uciekło żon 1 132, mężów 2.348; rozwiedzionych prawnie małżeństw, żyjących w jawnej niezgodzie 17.345; małżeństw, żyjących w niezgodzie ukrytej 13.273; małżeństw obojętnych wzajemnie dla siebie 110.480; małżeństw uchodzących za szczęśliwe 6.350; małżeństw, będących prawie szczęśliwemi 274 i nakoniec istotnie szczęśliwych małżeństw.... 26.

— **Komiczna przygoda** spotkała pewnego komika francuskiego Morodet, występującego obecnie na prowincyi. Koledzy jego postanowili zabawić się kosztem łatwowiernych kobiet i ogłosili w dziennikach, że młody, bogaty panicz poszukuje „na tej zwykłej już dziś drodze" małżonki. Ponieważ Morodet uchodzi za przystojnego, przeto wyznaczono jego do traktowania z damami, pożądającemi stanu małżeńskiego. Jakoż zgłosiło się kilka kobiet, a jedna z nich podobała się głównie dowcipnisiom z listów. Wysłano więc Morodeta na *rendez-vous*. Komik, stanąwszy na oznaczonem miejscu, zastał tam ku swojemu wielkiemu zgorszeniu, swoją własną córkę.

— **Jedna z księżniczek japońskich** obstalowała sobie w Berlinie europejską wyprawę za 100.000 dolarów, co daje gazetom niemieckim powód do tryumfowania nad zwycięztem nadsprejskiej stolicy nad Paryżem, jako głównem ogniskiem mody.

— **Przyczynek do historyi piór stalowych** znajdujemy w *Birmingham Post*, która donosi, że już w XIVtym a nawet w XIII wieku, używane były pióra bronzowe, i że w Aosta znaleziono jakoby prawdziwe pióra metalowe, z czasów rzymskich. W XVI-tym wieku wyrabiano w Birmingham pióra stalowe, jako artykuł zbytkowny a szersze zastosowanie stalówek datuje się dopiero od 1824 r. kiedy wynalezione zostały machiny do robienia ich. Za prawdziwego twórcę nowoczesnego wyrobu stalówek uważany być może Anglik, Jan Mitchell.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 18 października*).

(*L*) Przewodniczący p. Dąbrowski. Sekretarz p. Lukas, odczytał obszerne pismo p. Marcelowej Madejskiej, wystosowane do prezydenta miasta, z prośbą o wyrażenie Reprezentacyi miejskiej najserdeczniejszego podziękowania za wyrazy kondolencyi z powodu zgonu ś. p. Marcelego Madejskiego. Zarazem oznajmia p. Madejska, że ś. p. mąż jej rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 17 maja 1686, wyznaczył kwotę 500 zł. na rzecz ubogich m. Lwowa, a zwłaszcza ubogich wstydzących się żebrać; rozdawnictwem tej kwoty, jak już wiadomo, ma się zająć prezydent miasta.

P. Rewakowicz wystosował do p. prezydenta interpelacyę w sprawie projektu ustawy o opodatkowaniu państwowych dróg żelaznych, a mianowicie zapytał, czy wiadomo p. prezydentowi, że podniosła się opozycya przeciw projektowi rządowemu w tym zwłaszcza kierunku, że z projektowanego opodatkowania nie mają korzystać stołeczne miasta prowincyonalne, lecz stolica Państwa, Wiedeń?

P. Dąbrowski oświadczył, że sprawa ta nie jest mu znaną, i że postara się o zacytowany projekt ustawy w celu poinformowania się o stanie rzeczy.

Pierwszym delegatem, który ma zastępować pierwszego wiceprezydenta, wybrała Rada dr. Gryzieckiego 48 głosami na 58 głosujących, a do komisyi administracyi niestałych dochodów, w miejsce ś. p. dr. M. Madejskiego, wybrała Rada p. Mikołaja Krasuckiego.

S. p. Antoni Chyliński zapisał 3-piętrową kamienicę na rogu ulicy Halickiej i placu Halickiego dzieciom pp. Rischera i Nikischa, ale zarazem uczynił legat, tej treści, że po upływie 5 lat od dnia śmierci jego (dnia 10 czerwca 1887) mają sukcesorowie wypłacić gminie m. Lwowa kwotę 20.000 zł. z której utworzoną będzie fundacya posagowa na rzecz ubogich dziewcząt. Opiekunowie sukcesorów wnieśli obecnie prośbę do Rady miejskiej, ażeby legat w kwocie 20.000 zł. był pozostawiony przy hipotece wymienionej realności; od tej kwoty obowiązują się opłacać rocznie 5 proc. od sta, a sam kapitał obowiązują się spłacać w ratach kwartalnych po 300—500 zł. począwszy od 1 lipca 1888 r. Rada przychyliła się do tej prośby.

Budowniczemu miejskiemu, p. Ramułtowi, uchwaliła Rada sprzedać z gruntu miejskiego, obok szkoły św. Maryi Magdaleny, 227 sążni kwadr. za kwotę 3.000 zł.; p. Ramułt ma natomiast odstąpić gminie bezpłatnie 104 sążni kwadr. z swojego gruntu i tym sposobem powstanie w najbliższej przyszłości nowa ulica, łącząca ulicę Kopernika, przez grunta należące niegdyś do sukcesorów ś. p. Prohaski, a obecnie do galic. Banku kredytowego, z ulicą Lwa Sapiehy.

Od dłuższego czasu zastanawiały się rozmaite komisye i sekcye Rady nad sprawą wystawienia budynku dla szkoły im. Konarskiego na gruntach, które przy ulicy Akademickiej zajmuje dotychczas realność t. zw. Stahlówka. Po dojrzałej rozwadze zgodzono się ostatecznie na to, że należy rozebrać całą realność nazwaną Stahlówką, rozszerzyć znacznie linię regulacyjną, która powstanie przez zdemolowanie realności, w której do tej chwili mieszczą się koszary wojskowe, naprzeciw kawiarni Schnejdra i na gruncie, w ten sposób rozszerzonym, wybudować okazały gmach szkolny. Rada akceptowała ten projekt. Magistrat ma się zająć wypracowaniem stosownych planów.

Do czynności, wynikających z ustawy o pospolitem ruszeniu, a mianowicie do utrzymywania w ewidencyi 24 roczników spisu ludności męskiej we Lwowie, przyjęła Rada na czas nieograniczony dwóch dyetaryuszów z płacą po 1 zł. dziennie.

Na tajnem posiedzeniu nadała Rada, między innemi prawo obywatelstwa miejskiego p. Wiktorowi Blecharskiemu, a p. Dymitra Szustra przyjęła do związku gminy i nadała mu obywatelstwo miejskie.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Z Towarzystwa historycznego we Lwowie** otrzymujemy pismo następujące: Ilość członków Towarzystwa historycznego wzrasta z dniem każdym. Dziś już może się ono poszczycić w kraju uznaniem, które rokuje najlepsze nadzieje. Z uczonych naszych liczy w gronie swojem: pp. Anatola Lewickiego, Władysława Łozińskiego, Ant. Małeckiego, X. Polkowskiego, Konst. hr. Przezdzieckiego, St. Smolkę, Ant. Wrotnowskiego, Ludwika Wierzbickiego i wielu innych. W ostatnich dniach przystąpili pp. St. hr. Tarnowski, I. J. Kraszewski, Zygmunt Kaczkowski.

Zygmunt Kaczkowski złożył jako pierwszą wkładkę sto zł. w. a., dołączając do nich list, który pospieszamy ogłosić w całej osnowie, jako pochodzący od tak znakomitego i zasłużonego pisarza, którego słowa, oby stały się zachętą dla innych. Oto co pisze:

„Wyczytawszy w dziennikach wiadomość o założeniu Tow. hist. we Lwowie, posyłam w niniejszym liście sto zł. jako pierwszą wkładkę i proszę uprzejmie o wpisanie mnie w poczet członków tego stowarzyszenia. Żałuję bardzo, że mieszkając za granicą, a oprócz tego nie zajmując się historyą do celów naukowych, tylko literackich, nie mogę zarazem przyrzec czynnego a tem mniej skutecznego udziału: jednak jeżeliby Towarzystwo potrzebowało mojej usługi, bądź w celu poszukiwań w tutejszych bibliotekach, bądź też w zamiarze zawiązania stosunków z tutejszymi uczonymi, czy to polskimi czy francuskimi, to proszę zgłosić się do mnie, a będę chętnie pomocnym wedle mojej możności. Proszę Pana zarazem jak najuprzejmiej, abyś był łaskaw wyrazić Panu prof. Liske moje szczere uznanie za doskonałe wydanie aktów Grodzkich i ziemskich ziemi Sanockiej. Jest to bezwątpienia najlepsze krytyczne wydanie źródeł dziejowych, jakiem się dotąd może poszczycić nasza literatura. Przejrzałem je z uwagą, na jaką ze wszechmiar zasługuje: będąc obeznany od dawna lepiej od wielu innych z historyą tej ziemi, umiałem wartość tej publikacyi dokładnie ocenić — a posiadając sam bardzo wiele wypisów z familijnych archiwów, z aktów niegdyś dominikalnych i ksiąg kościelnych tego odosobnionego zakątka, pomiędzy któremi także nie małe zajmują miejsce notatki spisywane według ustnych tradycyj mógłbym nawet dołączyć do niej niektóre objaśnienia i uzupełnienia. Zostawiając to wszakże do pory sposobnej, ograniczam się dziś na wypowiedzeniu przekonania, że Towarzystwo pod kierownictwem tak znamienitego a bezstronnego znawcy historycznej nauki, zajmie niebawem wysokie stanowisko i stanie się kierownikiem i stróżem wszelkich prac na tem polu, na którem od lat kilkunastu ku powszechnemu zadowoleniu bardzo wielu jest pracowników, ale także ku naszemu zmartwieniu są między nimi tacy, którzy nadużywają źródeł dziejowych do celów ubocznych i niskich a przynoszących nieraz bardzo bolesną ujmę naszej narodowej przeszłości."

Wydział Towarzystwa składa za tak hojny dar i za gorące zainteresowanie się sprawami Towarzystwa ofiarodawcy serdeczne dzięki.

(Przy tej sposobności nadmieniamy, że biuro Tow. hist. znajduje się u dra Ludwika Finkla, pod którego adresem należy posyłać listy, ul. Sobieskiego 32.)

* * *

(*J*) **Z teatru.** Powtórzenie „Nocy weneckiej" z panią Zimajerową w partyi Ciboletty powiodło się w całości bardzo dobrze. Na pochwałę zasługuje tym razem przedewszystkiem chór, który serenadę z aktu pierwszego odspiewał z niezwykłą precyzyą i werwą. Oprócz pani Zimajerowej grali i spiewali także doskonale pani Radwan, pp Myszkowski, Floryański i Kiczman. Panu Reckiemu musimy jeszcze raz powtórzyć, że serenadę z aktu pierwszego należy spiewać prędzej, inaczej wypadnie ona za wsze tak fatalnie jak ostatnim razem. Po kilku ostatnich występach p. Reckiego mogła się dyrekcya łatwo przekonać, iż nie podobna spiewakowi temu powierzać większych partyj. Nie twierdzimy bynajmniej ażeby przy odpowiednich studyach głos p. Reckiego nie mógł się wyrównać, nabrać dźwięku etc., takiego, jakim jest dzisiaj, wyznajemy otwarcie słuchać przykro. Zaraz po pierwszym przedstawieniu „Nocy weneckiej" zwracaliśmy uwagę reżyseryi na niewłaściwe umieszczenie grupy gołąbków na przodzie sceny. Efekt byłby nierównie większym, gdyby taniec gołąbków odbywał się w głębi sceny, a na całą ich grupę rzucono z góry światło bengalskie. Na jednem z najbliższych przedstawień dałoby się to może z łatwością przeprowadzić.

— **Ogniska domowego**, czasopisma illustrowanego, nr. 89 zawiera: Aleksander Sandor Petoefi, studyum literackie, przez Sewerynę Duchińską — Nasze obecne położenie, przez Zygmunta Gawareckiego. — Sen Janka, fantazya, przez H. Kwiatkowskiego. — Wełniany mistyk, gawęda Juliusza Starkla. — Oj, ten kapelusz! nowella Alfreda de Bosay, (tłóm.) — Posielenie, „Wspomnień ze Syberyi" część druga, skreślił Ludwik Jastrzębiec Zielonka — Na stanowisku, dramat w 1 akcie, oryginalnie napisany przez Adolfa Walewskiego. — Światła i cienie. Pół wieku, wiersz Stanisława Grudzińskiego. — Zapiski teatralne. — Notatki literackie i artystyczne. — Bibliografia. — Z chwili bieżącej. — Od Administracyi. — W numerze tym umieszczone są bardzo piękne ryciny: a) Spotkanie. b) Szulery.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 19 października 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·15, żyto 5·75 do 6·15, jęczmień 5·50 do 6·70, owies 4·40 do 5·—, groch 5·50 do 9·—, wyka 4·75 do 5·—, rzepak now. 8·75 do 9·10, lnianka 8·50 do 9·—, koniczyna czerwona 47·— do 52·—, koniczyna biała 45 — do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·50 do 8·05, żyto 5·25 do 6·— jęczmień browarny 5·— do 6·25, owies 4·75 do 4·80 groch 5·50 do 8·75, wyka 4·50—4·75, rzepak n. 8·75 do 9·— lnianka 8·75 do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała 45 — do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·50 do 8·— żyto 5·40 do 5·75, jęczmień 5·— do 6·—, owies 4·75 do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka 4·50 do —·—, rzepak n. 8·70 do 8·90, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·30, żyto 6·— do 6·75, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 4·70 do 4·80, groch 6·— do 9·50, wyka 4·80 do 5·—, rzepak n. 9·— do 9.15, lnianka 9·— do —·—, koniczyna czerwona 47·— do 50·—, koniczyna biała 45 — do 57·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 7·80, żyto 5·30 do 5·50, jęczmień 5·— do 7·—, owies 4·20 do 4·50, groch 5·50 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 3·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 30·— do 60·— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 25·— do 25.50 zł.

Okowita, warranty na listopad 27·50 do 28 złr.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń. 19 października. (*Telegr. Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2931 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 684, węgierskich 981, niemieckich 1266. Ogólny przypęd był o 1118 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono o 490 mniej niż w zeszłym tygodniu. Z braku dobrego towaru ceny podniosły się o 1 złr. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 57 zł. do 63 zł., wyborowe 64 zł., węgierskie po 55 do 63 złr., wyborowe po 64·50 złr., niemieckie po 58 do 65 złr., za woły z paszy po 47 do 56 złr. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj, o godzinie 2 po południu, na dłuższem prywatnem posłuchaniu księcia Chartres i tegoż syna, księcia Henryka. Tak przy przyjeździe, jak wyjeździe książąt z zamku cesarskiego, straż zamkowa prezentowała broń. Rewizyta Monarchy u ks. Chartres trwała przeszło kwadrans.

Najj. Pan, po obiedzie u Najdost. Cesarzewiczowstwa, udał się przedwczoraj wieczorem do Schönbrunnu.

Najdost. Arcyksiążę Leopold Salwator wyjechał z Wiednia do Gracu.

Z nadzwyczajną okazałością odbyła się w Ołomuńcu uroczystość jubileuszowa kardynała Fürstenberga przy udziale nuncyusza Vanutteliego, kardynała Ganglbauera, wielu książąt kościoła, oraz dygnitarzy cywilnych i wojskowych. W imieniu Najj. Pana złożył życzenia dostojnemu ju-

bilatowi namiestnik Morawy, hrabia Schönborn.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż pobyt w Wiedniu angielskiego ministra lorda Churchilla, nie miał nic wspólnego z polityką. W tym duchu brzmią prawie wszystkie relacye dzienników wiedeńskich. Do *Czasu* piszą, iż pewien przyjaciel lorda Churchilla z lat młodocianych, który obecnie stale tu mieszka i odwiedzał Churchilla w czasie bytności tegoż w Wiedniu, zapewniał korespondenta z całą stanowczością, że podróż Churchilla nie miała zupełnie charakteru politycznego, ale że przedsięwziętą została jedynie w celu rozerwania się. Lord Churchill, nie znając wcale Berlina, chciał poznać stolicę Państwa Niemieckiego; w Wiedniu był już Churchill przed kilku laty, przybył tam jednak, aby odwiedzić swą kuzynkę, lady Paget, i zabawić się w gościnnej stolicy. Stan zdrowia Churchilla nie jest zadawalniający, o czem także i powierzchowność jego świadczy, i dlatego ten angielski mąż stanu chciał znaleść kilka dni wytchnienia w Wiedniu i Berlinie. W Berlinie nie zeszedł on się z żadną polityczną osobistością, a nawet nie widział się z tamtejszym ambasadorem angielskim, sir Maletem. W Wiedniu nie konferował on także z żadną osobistością polityczną, i nie rozmawiał ani razu z hr. Kalnokim. Lord Churchill, który był tem wielce zdziwiony, że dzienniki podróży jego chcą nadać charakter polityczny, chciał również udać się do Rossyi, bo kraju tego wcale nie zna, skoro jednak przyjaciele oczęli mu tłómaczyć, iż podróż taka sprawiłaby wielką sensacyę i dała powód do wielu komentarzy, zaniechał projektu i udał się do Paryża.

Sonn- uud Montagszeitung, omawiając oświadczenia p. prezesa gabinetu hr. Taaffego w komisyi językowej Izby deputowanych, pisze: „Państwo nie może nigdy żądać mniej, niż tego wymaga interes prawidłowej administracyi i sądownictwa, i dlatego żąda od wszystkich swych urzędników znajomości języka niemieckiego. Państwo może jednak z uwzględnieniem istniejących stosunków wymagać więcej od swych urzędników i dlatego żąda, również w interesie prawidłowej administracyi i sądownictwa, aby w krajach, zamieszkałych przez ludność mięszaną, posiadali urzędnicy znajomość także drugiego języka krajowego. Kto w tem dalej idącem żądaniu państwa upatruje przeszkodę w poświęceniu się służbie państwowej, temu wolno obrać sobie inny zawód. To jest jedyna droga, wiodąca do praktycznego rozwiązania kwestyi językowej, a rząd ma tem większy obowiązek obrać tę drogę i postępować na niej konsekwentnie, im więcej oddaloną jest możliwość zasadniczego rozwiązania tej sprawy."

W ciągu bieżącego tygodnia zbierze się Izba panów dla przedsięwzięcia wyborów do Delegacyi, oraz deputacyi, która ma oznaczyć stosunek kwot przypadających na obie połowy Monarchii.

Izba deputowanych załatwi w tym tygodniu ustawę o obowiązku opłacania przez koleje państwowe podatku zarobkowego i dochodowego i kilka mniejszych projektów ustawy. Przyszły tydzień będzie poświęconym wyłącznie obradom nad cłowo-handlowym związkiem.

O stanie cholery dochodzą następujące relacye: W Tryeście wraz z przedmieściami zapadło od 16 do 17 w południe ogółem 16 osób, zmarło 3. W terytoryum tego miasta nie zaszedł w tym czasie żaden wypadek epidemii. W Budapeszcie zapadło na cholerę 39 osób, zmarło 20.

Poseł rossyjski hr. Szuwałow powrócił dnia 16 b. m. z Petersburga do Berlina.

Z Rzymu donoszą do dzienników wiedeńskich, iż na najbliższym konsystorzu papieskim, który ma się odbyć w listopadzie, otrzymają kapelusze kardynalskie nuncyusze w Wiedniu, Paryżu i Madrycie, oraz mgr. Masella, który był dawniej nuncyuszem w Monachium i jako taki brał wybitny udział w kościelno-politycznych rokowaniach z Prusami.

Król Milan przybył do Niszu, gdzie zabawi przez czas trwania skupczyny.

Depesza urzędowa z Bukaresztu zaprzecza kategorycznie obiegającym pogłoskom, wedle których król Karol zamierzał dla poratowania zdrowia udać się na czas dłuższy za granicę.

Wszystkie paryskie dzienniki zajęte są dymisyą ministra skarbu. Z wyjątkiem radykalnych organów, inne dają do zrozumienia, że p. Freycinet jest w tajnem porozumieniu z komisyą budżetową. Gorszem jest jeszcze podejrzenie, które wypowiada *Journal des Debats* zupełnie bez ogródek, że wszyscy pozorni a tak gorliwi zwolennicy podatku dochodowego odgrywają komedyę obłudną, że skoro p. Sadi-Carnot usunięty zostanie z ministerstwa, nikt nie wspomni o reformach skrajnych; że po prostu antagonizm radykałów przeciw ministrowi skarbu wywołała jego stanowczość. P. Sadi-Carnot sprzeciwiał się zmianom w obsadzeniu urzędników w ministerstwie skarbu, w którem deputowani skrajni chcieliby mieć ślepe i posłuszne narzędzia. — Są to w istocie bardzo poważne zarzuty, którym jednak trudno nie wierzyć, gdyż *Journal des Debats* odznacza się sumiennością i znajomością stosunków.

Komisya budżetowa uchwaliła dla *Cercle Militaire* kredyt w sumie 140.000 franków.

Według doniesień z Madrytu generał Pavia zatrzyma nadal urząd gubernatora wojskowego. Książę Frias mianowany został cywilnym gubernatorem Madrytu, a generał Blanco, dotychczasowy adjutant królowej regentki, generalnym gubernatorem Katalonii.

Władze włoskie wydaliły z granic Włoch pruskiego socyalistę Krebsa, a to głównie, jak donoszą z Rzymu, za udział jego w ostatnich rozruchach robotniczych w Medyolanie.

Dzienniki angielskie rozpoczęły i prowadzą bardzo ostrą kampanię obecnie na dwie strony. Wycieczki w polityce zagranicznej skierowane są przeciw Rossyi, a w sprawach wewnętrznych przeciw irlandzkiej lidze narodowej. W ostatnich czasach wywołał w kołach konserwatywnych i unionistów wielkie oburzenie list skrajnego deputowanego Bradlaugha do lorda Churchilla. Bradlaugh występuje w nim jako obrońca autonomii irlandzkiej, a nadto, krytykuje dosadnie postępowanie Churchilla i Salisbury'ego. „Prezes pańskiego gabinetu, pisze Bradlaugh do Churchilla, przekonał się nareszcie, że łatwiej jest grozić dwudziestoletniemi rządami bez litości, niż wytrwać kilka miesięcy przy raz powziętem postanowieniu. Dlatego p. Salisbury zarządził dochodzenie, czy dzierżawcy irlandzcy nie zawiele płacą lordom, a gdyby tak było, to nie oni, lecz państwo byłoby poszkodowanem, bo im ma się dopłacić z funduszów publicznych. I cóż p. Chamberlain na to? co pan sam na to i panowie unioniści? Poważacie się więc z zapłaty rzemieślnika angielskiego urywać, ażeby grosz ten włożyć do kieszeni lordom irlandzkim jako kompensatę."

Broniąc Gladstona przeciw wycieczkom Churchilla, mówi Bradlaugh: „Gdybyś pan był mówił o nim z szacunkiem, jaki się należy wielkiemu mężowi angielskiemu, który ma inne zapatrywania; gdybyś pan starcowi temu, którego usta, jak żadne, zdolne są w całym kraju wywołać ruch i zainteresowanie, złożył był hołd szlachetnego nieprzyjaciela, to byłbym pana może wyżej postawił, niż na to zasługujesz. On był często zbyt szlachetny względem pana, a tylko wielki i wyższy potrafi być wspaniałomyślnym." — Po ogłoszeniu powyższego listu w dziennikach liberalnych, prasa torysowska i unionistów woła jeszcze natarczywiej o środki wyjątkowe dla Irlandyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 października. Komisya ugodowa załatwiła siedm pierwszych artykułów przedłożenia cłowego.

W ciągu dyskusyi oświadczył p. Minister handlu, że Rząd zamierza również zaprowadzić statystykę należytości. Równoczesność zniesienia wolnych portów w Tryeście i Rjece jest zapewnioną w 4 artykule. Przedłożenie o kredycie na budowę portu w Tryeście w r. 1887, wymagać będzie około 1 miliona. Rząd wystosował zapytanie do rządu węgierskiego, czy powziął już uchwałę co do planów regulacyi Dunaju koło „Żelaznej Bramy".

Wiedeń, 19 października. (*Tel. pr.*) Zastępca prokuratora państwa w Tarnopolu, Konstanty Wieczerzyk, został mianowany prokuratorem państwa.

Wiedeń, 19 października. (*Tel. pr.*) *N. fr. Presse* wywodzi, że dyplomatyczne rozwiązanie kwestyi wschodniej, na podstawie traktatu berlińskiego, gwarantuje poniekąd utrzymanie pokoju, ale mimo to kwestya bułgarska pozostanie otwartą, albowiem Rossya nie zechce się zrzec panowania w Sofii.

Wiedeń, 19 października. (*Tel. pr.*) Radca ministeryalny Krischek, referent dla spraw szkół średnich, ze względu na stan zdrowia, ustępuje z Ministerstwa oświaty.

Wiedeń, 19 października. (*Tel. pr.*) Polepszenie w stanie zdrowia dyrektora kancelaryjnego Izby deputowanych, radcy rządowego Kupki, trwa stale.

Wiedeń, 19 października. (*Tel. pr.*) Pomnik dla generała Radetzky'ego stanie na *Ringstrasse*, między *Volksgartengasse* a gmachem parlamentu.

Wiedeń, 19 października. Wobec depeszy z Warny, podanej przez Agencyę *Havasa*, o rzekomych rozmaitych enuncyacyach barona Kaulbarsa, oświadcza *Fremdenblatt*, że tutaj zgoła nic nie wiadomo, aby Kaulbars, przed wyjazdem swoim do Bułgaryi, miał sposobność dania w miejscu decydującem wyjaśnień co do swojej misyi, a tem mniej mógł on uzyskać zupełną aprobatę co do swojego postępowania. Skoro Kaulbars przybył do Sofii jako agent dyplomatyczny, to rozumiało się samo przez się, i odpowiadało wzajemnym stosunkom odnośnych Państw, że nawiązał i utrzymywał przyjacielskie stosunki z kolegami swoimi, a mianowicie z austro-węgierskim i niemieckim reprezentantem. Ale z tego nie wynika wcale, aby zagraniczni reprezentanci, a specyalnie austro-węgierski reprezentant, aprobowali wszystkie kroki i czynności Kaulbarsa; dedukcya taka nie odpowiadałaby ani sytuacyi, ani faktycznym stosunkom.

Wiedeń, 19 października. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki otrzymują z Berlina doniesienia zaprzeczające pogłoskom o zamierzonej okupacyi Bułgaryi przez Turcyę.

Berlin, 19 października. Wobec twierdzenia, że książę Aleksander Battenberg abdykował, ponieważ chciał Bułgaryi zapewnić niezawisłość od Rossyi i uchronić ją od wtargnięcia wojsk rossyjskich — wywodzi *Nordd Allg. Ztg.* — że ks. Aleksander najpierw przez swoją antirossyjską politykę, następnie przez filipopolskie powstanie, najbardziej zaś przez swoją abdykacyę, utrudnił Europie sytuacyę. Całe wmięszanie się Rossyi, misya Kaulbarsa, obawa ewentualnego wkroczenia wojsk rossyjskich, naprężenie stosunków pomiędzy Rossyą a Bułgaryą, wszystko to nie byłoby nastąpiło, gdyby książę był rządził spokojnie, według traktatów, i gdyby ciągle tak inicyatywę rossyjską, dzięki której został powołany na tron, jak i stosunki pokrewieństwa z Rossyą miał ciągle na oku, podobnie, jak w chwili wyjazdu z kraju.

Petersburg, 19 października. (*Tel. pryw.*) *Nowoje Wremia* proponuje, ażeby Porta przystąpiła do oświadczenia Rossyi i uznała regentów bułgarskich za uzurpatorów; jeżeli Porta będzie zwlekała z decyzyą, naówczas poweźmie ją sama Rossya.

Moskwa, 19 października. Polemizując z wiedeńskim *Fremdenblattem*, zapytują *Moskowsk. Wiedomosti*, który to artykuł berlińskiego traktatu daje Stambułowowi i towarzyszom jego prawo rządzić Bułgaryą, która oswobodzona została krwią rossyjską, i poddana pod opiekę Mocarstw?

Jedyny artykuł, któryby można zacytować w tym względzie, jest według zdania *Moskowsk. Wiedomosti* artykuł VI, według którego tymczasową organizacyą Bułgaryi, aż do przeprowadzenia organicznego statutu, ma kierować komisarz rossyjski, przy pomocy komisarza tureckiego i konsulów tych Mocarstw, które są podpisane na traktacie berlińskim.

Wprawdzie Bułgarya posiada już własne ustawy, ponieważ jednak detronizacya księcia nie była przewidziana konstytucyą bułgarską, przeto Bułgarya znalazła się ponownie w takiej sytuacyi, w jakiej znajdowała się roku 1878. Wprawdzie konstytucya bułgarska przewidziała regencyę, jednakże obecna regencya nie składa się, jak to przepisuje konstytucya, z tych ministrów, którzy byli w urzędzie w chwili ustąpienia księcia. Ponieważ ks. Battenberg kraj opuścił, nie ma w Bułgaryi innej prawowitej władzy, tylko władza Mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim. Tymczasem żadne z Mocarstw nie uznało oficyalnie obecnej regencyi, a wszystkie przyznały Rossyi prawo wysłania do Bułgaryi komisarza (?) Rossya wszakże uczyniła ustępstwo, gdyż wysyłając komisarza nie uposażyła go w środki dla energicznego poparcia swych żądań. Rossyjski urząd zagraniczny liczył widocznie na to, iż moralna powaga Rossyi, poparta szczeremi zarządzeniami dwóch innych Cesarstw, złamie opór regencyi bułgarskiej i doprowadzi do pożądanego pokojowego rozstrzygnięcia o losie Bułgaryi. Najnowszy artykuł wiedeńskiego *Fremdenblattu* dał wszakże do zrozumienia, jakiego rodzaju były te zarządzenia, a mówiąc lepiej, niepokojące wpływy austro-węgierskiego agenta w Sofii. Lecz czy działo się to tylko ze strony agenta Austro-Węgier? *Moskiewskie Wiedomosti* tak kończą swój artykuł: Gorzkie doświadczenia pouczyły nas, jak ciężkiemi następstwami grozi nam taka przyjaźń. Czas już popatrzeć prosto w oczy i przestać tak się liczyć z politycznemi frymarkami w Bułgaryi!

Sofia, 19 października. (*Tel. pryw.*) Reprezentanci Mocarstw zagranicznych zostali zawiadomieni przez regencyę, że Zgromadzenie narodowe rozpocznie swoje czynności w d. 27 b. m.

Sofia, 19 października. Generał Kaulbars przybędzie w środę do Lom-Palanki, a we czwartek powróci do Sofii.

Artykuł wstępny nowo wydanego francusko-bułgarskiego dziennika *Liberté* porusza sprawę legalności ostatnich wyborów, i przychodzi do wniosku, iż zadaniem jest rządu zwołać wielkie zgromadzenie narodowe i wraz z niem starać się ile możności o przeprowadzenie wyboru księcia. Odstąpić od tak wytkniętego postępowania, byłoby to dopuścić się zdrady interesów kraju.

Paryż, 19 października. W Izbie wniósł dep. Maret interpelacyę w sprawie wypadków w Vierzon, przyczem ganił zachowanie się urzędów. Inni radykalni deputowani przemawiali w tym samym duchu. Minister Sarrien usprawiedliwiał zachowanie się rządu, które ograniczało się na zapewnieniu porządku i wolności pracy. Radykalni deputowani przedłożyli mocyę wyrażającą ubolewanie z powodu zastosowania środków gwałtownych; dep. Proal przedłożył mocyę wyrażającą rządowi zaufanie; Izba zaś, pomimo sprzeciwienia się ministra spraw wewnętrznych, przyjęła zwykły porządek dzienny. Minister Sarrien opuścił salę, oświadczywszy, że poda się do dymisyi.

Rzym, 19 października. (*Tel. pr.*) Wiadomość podana przez dzienniki francuskie, że Ojciec św. chce opuścić Watykan i wyjechać z Rzymu, jest całkiem zmyśloną.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 października 1886.

Hotel George'a.

Pp. S. hr. Wodzicki z Krakowa, E. bar. Hagen z Wielkich Ócz, G. Garnasz z Zielonego Kąta, O. Orłowski z Połowic, H. Kargl z Wiednia A. Rakowski z Polski, dr. K. Żywicki z Tarnopola, W. Gorski z Koszyc, dr. F. Paszkowski z Krakowa.

Hotel Europejski

Pp. J. Strutyński z Kupczyniec, A. Udrycki z Stanisłówka: K. Jaworski z Ostrowczyka, M. Krzysztofowicz z Czerniowiec, J. Gepert z Wiednia, M. Kopriwnik ze Schönberga.

Hotel Angielski.

Pp. W. Piwocki z Mostów wielkich, J. Malinowski ze Sądowej Wiszni, W. Younga z Trzciańca, K. Maysel z Krakowa,

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 października 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 23·— Węg. akcye kredyt. 288·—, Akcye anglo-austr. 109·—, Akcye banku Union 210·—, Akcye kolei Karola Ludwika 194.50, Akcye kolei północnej 231·— Akcye kolei południowej 109—, Akcye kolei Alföld 187·75, Akcye kolei Elżbiety 242 80, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 224·50 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 172·— Wiedeńskie losy 124·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 123·80, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103·55, Akcye związkowego banku 102·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·18·50, Węgierskie losy 121·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe 54·25, Akcye Banku dla krajów koronnych 217·50. — Usposobienie polepszone

Wiedeń, 18 października 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 280 20 Anglo-Austr. —· , Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 194·75, Południowa —·—, Renta papierowa 82·75, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9 91.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 19 października 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 280·60, Anglo-Austr. —·— Unionbank 210·25 Kolej Karola Ludwika 194·75, Południowa 109 25, Renta papierowa —·— 5% Galic. hip. listy zastawne 100 25 Galic. obligacye indemnizacyjne —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 9.92·— Rubel papierowy 1·18·75 Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 października 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 26·75 do 27·— złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·75 do 8·77 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—. zł. Berlin: Pszenica żółta (październik) 148·50 do —·— żyto —·— —·— m. spirytus 35·75, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51 kilogr. 51·10 olej fr. rzepakowy —·—, fr., spirytus —.— fr.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego
od 1 października 1886.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wiecz r pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy, a o 12 w nocy pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 października 1886.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	193	50	197	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	25	226	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	—	101	—
" " " 4 prc. w. a.	96	—	97	—
" " " 5 prc. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	50	94	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
" " " 5 pr. w. a.	99	80	100	80
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	50	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100	—	101	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
" " Stanisławowa	29	—	32	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	86	9	96
Półimperyał	10	22	10	32
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	17½	1	19½
100 marek niemieckich	61	10	61	75
Srebro	—	—	—	—
[illegible]				

(bez kupona; bez kupona bieżącego; bez kupona)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 16 października 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	82.45	82.65
luty-sierpień	82.45	82 65
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.65	83.85
kwiecień-październik	83.80	83.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.—	132 50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139·—	139.50
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	138.75	139.25
" " 1864 po 100 złr.	169 25	169.75
" " 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	157.—	158.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	99.60	99 80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114 30	114 50
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	105.—
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.25	105.10
Węgier	104.50	105 20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109.25	109.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	278.60	278.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	545.—	549.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	217.—	217.40
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	868·—	869. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	374.—	375.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	241.75	242 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2312	2315
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	194 25	194 50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a.	224 25	224 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	241.—	241·50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	106 50	107.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.75	175.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	101. —
" " " premiowe po 3 prc.	100.50	101 —
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
" " " " po 5 prc.	100.—	100 50
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100 50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	100 50	101.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.20	100.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5 prc.	101.—	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.60	99.—
" " po 100 zł. w. a.	115.50	115·75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99 50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	83.—
z r. 1884	92.—	92.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177·25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	117 50	118 —
Keglevicha po 10 zł. w. a.	[illegible]	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19 75	20 25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45.50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42 20	42 70
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 40	14 60
" " węgiersk. " po 5 zł.	10. —	10 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18 75	19 25
Salma po 40 zł. m. k.	56 75	57 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	57.—	57 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	138.—	—.—
" " po 50 zł. w. a.	69.—	70. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34 —
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	45 75	46 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125 30	125 65
Paryż za 100 fr.	49.45.—	49.55. —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.90.—	5.92.—
" pełnej wagi	5.92.—	5.94 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.92 —	9.93 —
Rossyjski imperyał	10.23.—	10 25.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 18 października 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	65
" " " w srebrze	83	80
Renta w złocie	114	40
5 prc. austr. renta marcowa	100	—
Akcye banku wiedeńskiego	868	—
" " kredytowego	279	80
Londyn	125	30
Srebro		
Napoleondor	9	91
Dukat cesarski men.	5	91
100 marek niemieckich	61	37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5106 (7476 1—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach w sali obrad Nr. 12 odbędzie się na rzecz Arona Leiby Redlicha przeciw Abrahamowi Chaimowi Brück względnie nieobjętej masie spadkowej Anczla Spitzbarta pcto 150 złr. a. w. zpn. egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 200 w Brzeżanach wedle dom VII. pag. 97 i 98 u. 10 haer. Anczla Spitzbarta własnej w dniach 22 listopada 1886, 13 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 każdą razą o 10 godz. przed poł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 913 złr. 47 ct a. w. Wadyum złożyć się mające bądź w gotówce bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności wynosi 91 złr. 35 ctn. w. a. Niżej tej ceny sprzedaż na powyższych terminach nie nastąpi, a wrazie nie uzyskania takowej wzywa się interesowanych na dzień 10 stycznia 1887 o godz. 4 po poł. celem ułożenia ułatwiających warunków.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności sprzedać się mającej przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem wszystkie strony oraz wierzycieli, którzyby po dniu 25 sierpnia 1886 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające wcale, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dra. Gottlieba w Brzeżanach się zawiadamia.

Brzeżany, dnia 25 września 1886.

L. 10605 (744 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Jackowi Olejnikowi o zapłacenie kwoty 100 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 17 listopada 1886, na dniu 22 grudnia 1886 i na dniu 26 stycznia 1887, każdą razą o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro Nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Nowosiółkach pod l. k. 22 położonej wyk. hyp. l 33 w całości i 35 w połowie ks gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 700 złr. wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 500 złr. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 26 stycznia 1887, o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające na który strony i wierzyciele hipoteczni ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 10 września 1886.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

L. 15940 (7459)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w ślad § 71 ust. konk. ustanawia c. k. Radcę sądu krajowego p. Apolinara Bryszkowskiego komisarzem konkursowym na majątek Jerzego Münza, kupca protokołowanego z Tarnowa, uchwałą z 23 stycznia 1885 do l. 1036 otwartego, w miejsce dotychczasowego komisarza, c. k. Sekretarza Rady p. Leopolda Zarzyckiego.

W Tarnowie, d. 7 października 1886.

L. 3641 (7390 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności w Husiatynie pod l. 25 położonej, wedle Dom. VII str. 91 n. 6 wł. tejże gminy, dłużni a Efroima Kohn własnej, za zaspokojenie pretensyi Wys. ck. Skarbu w kwocie 400 zł. 60 ct. aw. dnia 22 listopada 1886 o 10 godzinie rano, także i niżej ceny szacunkowej 557 zł. 50 ct. za jakąkolwiek bądź cenę

Wadyum wynosi 28 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Zellermayer i wi rzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiego kolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 16 czerwca 1885 do tabuli weszli, kuratorem p. Franciszka Gruińskiego ck. subst. not. i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, 25 lipca 1886.

L. 5059 (7382 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Arona Leiby Redlicha w kwocie 200 zł. wa, z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 3 w Brzeżanach na Adamówce położonej, wedle Dom. II. pag. 87 n. 1 haer. Chaima Izaaka Mersanda własnej, w jednym terminie, a to na dniu 15 listopada 1886 o godzinie 10 rano w sali obrad nr. 12, główne warunki licytacyjne są: Cena szacunkowa wynosi 541 zł. 63 wa. a wadyum 54 zł 16 ct. wa

Rzeczona realność zostanie przy powyższym terminie za iakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sdrzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wszystkich którzyby po dniu 10 sierpnia 1886 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały w sprawie tej egzekucyjnej wydać się mające wcale, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora w osobie adw. dra Gottlieba i przez edykta.

Brzeżany, dnia 18 września 1886.

L. 4585 (7420 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście oznajmia niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Erlbauma w kwocie 47 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 29 października 1886, o godzinie 10 przed południem i poniżej ceny wywołania w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy re l-ności lk. 459 w Staremmieście położonej ciała tabularnego nie stanowiącej spadkobierców Jojny Teichera własnej.

Cena wywołania wynosi 368 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Staremiasto, 31 grudnia 1885.

L. 4205 (7419 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 151 zł. 98 ctn. w a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 25 października, 22 listopada i 20 grudnia 1886, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazami hipotecznemi l. 459, 299, 732, 733, gminy Ładyczyn objętej, spadkobierców śp. Józefa Mytnik i innych własnej, na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmiej za takową, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych którzy po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Mikołaja Roncur z Ładyczyna.

Mikulinice, 20 sierpnia 1886.

L. 2852. (7411 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Wiktoryi Gajda w kwocie 49 zł. $3^{1}/_{2}$ ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż dwu zagonów 6 stajowych gruntu, należących do realności pod l. s. 35 rep. 49 w Mielipkowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonych, dłużniczki Anny i Wasiuta własnych, ciała tabularnego nie stanowiących, w dniu 28 października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 zawsze o godz. 10tej rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 90 zł. a. w.

Zakład wynosi 9 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze

Sieniawa, 31 maja 1886.

L. 9310. (7444 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegow. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 151 zł. 98 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 11 w Białej położonych, wedle wyk. hip. 45 objętej, Stefana Czermichowskiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 12 listopada, 17 grudnia 1886 i 22 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 31 maja 1886.

L 5095 (7435 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie a mianowicie zaległych trzech rat po 51 zł. 12 ct. a. w. z pn. odbędzie się na dniu 25 listopada 1886, o godz. 10 przed południem w tut. sądzie w sali obrad nr. 12 przymusowa licytacya realności pod l. 145 i 145a w Brzeżanach położonych wedle Dom. I. pag. 209 u. 7 haer. dłużników małoletnich Wiktoryi i Zofii Skibickich własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 2500 zł. aw. i na terminie tym sprzedaż nastąpi także niżej ceny wywołania i za jakąkolwiekbądź cenę ofiarowaną.

Wadyum wynosi 125 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Brzeżany, dnia 18 września 1886.

L. 2632 (7446 2—3)

Dnia 23 listopada 1886, 18 stycznia i 22 lutego 1886, o godzinie 11 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 91 w Porąbce uszewskiej, wyk. hip. 91 księgi gruntowej gminy Porąbka uszewska objętej, masy spadkowej po Wojciechu Morysie własnej, na rzecz uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 126 zł. 31 ct. w. a.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 22 lutego 1887 o godz. 4 po połud.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 31 maja 1886.

L. 907. (7445 2—3)

Dnia 23 listopada 1886, 18 stycznia i 22 lutego 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Okocimie wyk. hip. 181 księgi gruntowej gminy Okocim objętej, Macieja Biedy własnej na rzecz Jochwety Desser, celem zaspokojenia sumy 26 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 22 lutego 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 31 marca 1886.

Z. 5783. (7468 2—3)

Zu Gunsten des Alter Laster behufs Hereinbringung von 160 fl. ö. W. wird die Realität des Schuldners Johan Rybczuk unter Nr. 1224 in Horodenka vom Termine des 27 October l. J. 9 Uhr VM. für was immer für einen Betrag an den Meistbiethenden exekutiv versteigert werden der Schätzungswerth beträgt 1325 fl. ö W. das Vadium 50 fl. ö. W. der Pfändungs-Schätzungsakt u. die Lizitationsbedingniße in der h. g. Registratur.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte.

Horodenka, den 30 Juni 1886.

L. 5059 (7469 2—3)

Celem wydobycia wierzytelności Michała Sołuka, wynoszącej 112 zł. 16 cnt. odbędzie się przy sądzie tutejszym w dniach 25 listopada i 23 grudnia 1886 przymuso-

wa licytacya realności Ołeksy i Nikifora Sołuków wykazem hypotecznym 83 gminy katastralnej Karaczynów objętej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 599 zł. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyi, akt dekretacyi i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 30 lipca 1886.

L. 11874 (7389 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie, w Biurze IV dnia 17 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 503 w Brodach położonej, objętej wykazem hypotecznym nr. 1147 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej, Berla czyli Berysza Schlatinera.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1800 zł. a. w., wadyum wynosi 180 zł, wa.

Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu za jaką bądź cenę.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 20tym października 1885, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Leona Holzera w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 12 września 1886.

L 10618 (7385 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Malawera w kwocie 500 zł. rozpisuje ck. sąd obwodowy w Przemyślu ponowną egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 185 w Przemyślu położonej, dłużnika Mojżesza Ente własnej, która w jednym terminie dnia 13 grudnia 1886 o godzinie 10 rano w biurze nr. 6 pod warunkami licytacyjnemi edyktem z dnia 7 maja 1885 l. 4036 ogłoszonemi z tą zmianą przeprowadzoną zostanie, że na tym terminie re-

alność także i poniżej ceny szaaunkowej za akąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 4386 zł. aw.

Wadyum 400 zł. aw.

Akt opisania i oszacowania rzeczonej realności oraz warunki licytacyjne, można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 1 września 1886.

L. 2477 (7347 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 366 zł. 4 ct. z pn. odbędzie się w dniach 15 listopada i 20 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano w tut. gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 58 w Laskowy Jana i Walentego Szewczyków własnej.

Cena wywołania wynosi 700 zł. poniżej której realność ta szrzedaną nie będzie a wadyum wynosi 70 zł.

Termin do ułożenia warunków, ułatwiających wyznaczony jest na dzień 24 stycznia 1887 o godz. 9 rano.

Kurator niewiadomych wierzycieli Franciszek Gross w Limanowie.

Reszta warunków do przejrzenia w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, dnia 18 września 1886.

L. 22839 (7413 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności 76 zł. wa. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 769 objętej dłużników spadkobierców śp. Wasyla Pachołek własnej dnia 19 listopada 1886 20 grudnia 1886 i 22 stycznia 1887, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 280 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 28 zł. w. a. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd pow. miej. deleg.

Tarnopol, 31 lipca 1886.

L. 21763 (7052 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego

a) od rzezi bydła i wyrębywania mięsa opłacie tego podatku podlegającego

b) od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego na lata 1887, 1888 i 1889 a to albo na jeden rok, albo bezwarunkowo na trzy lata, albo wreszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na następny drugi i trzeci rok a mianowicie:

Liczba bieżąca	w okręgu dzierżawnym	klasa taryfowa od mięsa	Cena wywołania wynosi				Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu od 9 godziny rano do 2 po południu dnia
			od mięsa		od wina		
			zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Chorostków	III.	1489	66	72	—	27go października 1886
2	Grzymałów	III.	2316	—	84	—	„ „ „
3	Kopyczyńce			—	60	—	„ „ „
4	Kopyczyńce	III.	1725	—	—	—	„ „ „
5	Mikulińce	III.	3434	65	190	35	28go dtto „
6	Podhajce	III	4175	—	36	—	„ „ „
7	Probużna	III.	1541	50	60	50	„ „ „
8	Suchostaw	III.	541	—	15	—	2go listopada „
9	Skałat	III.		—	625	—	„ „ „
10	Skałat	III.	4450	—	—	—	„ „ „
11	Tarnopol	I.		—	935	—	„ „ „
12	Trembowla	III.	2962	—	155	—	3go listopada „
13	Zbaraż	III.	4138	86	136	14	„ „ „
14	Złotniki				7	—	„ „ „

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania i ma być przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Pisemne oferty takiemże 10prc. wadyum zaopatrzone można wnieść do godziny 2 po południu dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi i spisy miejscowości do każdego pojedynczego okręgu należących można tutaj przejrzeć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnopol, dnia 27 września 1886.

L. 2141 (7418 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 344 złr. 17 cnt. w a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 18 października, 15 listopada i 13 grudnia 1886, o godzinie 9 zrana przymusowa licytacya połowy realności wykazem hipotecznym l. 956 gminy Nasławów objętej, na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Łuczkę Zimurko z Nastasowa.

Mikulińce, 29 sierpnia 1886.

L. 4892 (7414 3—3)
W sądzie tutejszym odbędzie się w dniach 29 października 1886, 29 listopada 1886, i 30 grudnia 1886, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. nr. 148 dla gminy kat. Nazurna objętej Pawła Sorochan własnej na rzecz Scinwla Tischel w celu zaspokojenia sumy 35 złr. aw zpn.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie sprzedaną realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej. Wadyum wynosi 13 złr. aw.

Resztę warunków i akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.

Gwoździec, dnia 28 lipca 1886.

L- 7779 (7417 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abla Rettiga w 47 złr. 80 cnt. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 17 listopada 1886, o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya $^1/_4$ części posiadłości w Rozdole wedle wykazu hipot. 793. Piotra Zacharki własnej, na którym sprzedaż nawet poniżej ceny wywołania 170 zł. nastąpi, że jako wadyum kwotę 17 złr. złożyć należy i że dla tych, którymby po dniu 14 lutego 1886, na części realności na sprzedaż wystawionej prawa rzeczone nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy dotyczące doręczone być nie mogły Antoniego Stasinę w Rozdole kuratorem ustanowiono.

Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 5 września 1886.

L. 8073 (7386 3—3)
C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników, w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się publiczna licytacya wschodniej połowy realności l. 280 w Przemyślu, na Błoniu, Karoliny Misiewiczowej i spadkobierców Jana Misiewicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w terminie dnia 29 listopada 1886, godzina 10 rano, w biurze sądowem nr. 3, przy którym takowa i niżej ceny wywołania a nawet za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 61 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania jak też resztę warunków licytacyjnych w registraturze sądu przejrzeć można.

O czem się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, niewiadomych zaś lub którymby uchwała licytacyjna z jakiego bądź powodu doręczoną nie została, do rąk kuratora adw. dra Rosenbacha, z zastępstwem adw. dra Tarnawskiego w Przemyślu — zawiadamia.

Przemyśl, 14 lipca 1886.

L. 5172 (7393 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego włącznej ilości 244 złr. 81 ct. z pn. na rzecz galic Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 77 gm kat. Kłaj objętej a własność dłużnika Józefa Bocima a względnie jego małoletnich spadkobierców stanowiącej w jednym terminie licytacyjnym na dniu 2 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum zaś 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 24 września 1886.

L. 7017 (7396 3—3)
W żywieckim ck. sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 3 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności Szczepana i Anny Wajdeczkow lwh. 104 34/2184 części lwh. 7 i 4/64 części lwh. 158 ks. gruntowej gminy katastr. Zadziele na zaspokojenie pretensyi Szymona i Anny Drewniaków 100 złr. niżej ceny szacunkowej 627 złr. 37 ct. za jakąbądź cenę.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania, wyciągi hipoteczne można przejrzeć w registraturze.

Żywiec, 24 września 1886.

L. 2478 (7348 3—3)
C k. sąd powiatowy w Limanowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 342 zł. odbędzie się w dniach 14 listopada i 20 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano w tut. sądowym gmachu egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 34 rubr. 13 w Laskowy położonej niehipotecznej Jakóba Ptaszka własnej.

Cena wywołania wynosi 900 złr. aw., poniżej której realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 90 zł. aw.

Termin do ułożenia warunków lżejszych wyznaczony jest na 24 stycznia 1887 o godz. 9 rano.

Kurator niewiadomych wierzycieli Franciszek Gross w Limanowie.

Reszta warunków do przejrzenia w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 18 września 1886.

L. 12020 (7357 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu rozpisuje celem ściągnięcia zaległych rat amortyzacyjnych i reszty kapitału z pożyczki w pierwotnej sumie 3600 złr. aw. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przymusową publiczną sprzedaż majętności w Podwołoczyskach położonej, pod nazwą „parcele budowlana 313 i 314“ w wykazie hipotecznym l. 350 jako własność Hersza Brühla zapisanej, wyznaczając ku temu jeden termin na dzień 15 grudnia 1886, godzinę 10 rano.

Cena szacunkowa 9651 złr. 3 ct.

Wadyum 483 złr. w gotówce lub książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, albo innych papierach wartościowych. pupilarne bezpieczeństwo posiadających.

Sprzedaż nastąpi w jednym terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzy na powyższej majętności prawa rzeczone po dniu 4 października 1885 nabyli, lub którymby uchwała, licytację rozpisująca dla jakichkolwiek przyczyn doręczoną być nie mogła, zamianowano kuratorem adw. dra Blausteina z z substytucyą adw. dra Leiblingera.

Tarnopol, dnia 21 września 1886.

L. 6487 (7415 2—3)
Ogłasza się, że dla zaspokojenia pretensyi gminy Jaworowa 131 złr. 25 ct w. a. odbędzie się w dwóch erminach, 15 listopada i 14 grudnia 1886 o godz. 10 rano przymusowa licytacya realności pod lk. 153 w Jaworowie Daniela Cepinskiego i pod lk. 141 w Jaworowie Jana Lewickiego ciała tabularnego nie mających.

Cena wywołania realności pierwszej 100 złr. a drugiej 80 złr. sprzedaż nastąpi tylko za tę cenę lub wyżej.

Wadyum 10prc. ceny wywołania. Akt zastawniczego opisania i ocenienia można w sądzie przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Kriszke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, dnia 24 września 1886.

L. 10604 (7442 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Iwanowi Kawijowi o zapłacenie kwoty 100 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 17 listopada 1886 i na dniu 22 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie bióro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Nowosiółkach pod l. k. 51 położonej wyk. hip. l. 112 ks. gr. kminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 160 złr.

Wadyum 10prc. tej sumy.

Na tych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 22 grudnia 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające na które strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że nie stawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 24 września 1886.

L. 7031 (7484 1—3)
W c, k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 6 grudnia 1886 10 stycznia i 14 lutego 1887, o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 52 wk. l. 114 w Ulanowie położonej i Markusa Schnabla własnej na rzecz ajencyi G. Neidlinger pto 29 złr. aw. zpn.

Cena szacunkowa w kwocie 82 złr. 50 cnt.

Wadyum 8 złr. 25 cnt.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze

Ulanów, dnia 24 sierpnia 1886.

L. 11525 (7467 1—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 135 złr. aw. zpn. odbędzie się na rzecz kasy Oszczędności w Bochni w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 46 gminy Kaczków, gminy Mikluszowice nr. 230 i gminy Proszówki nr. 44 objętej, dłużników Jana Stefanika i Tomasza Zwierniaka własnych, w dwóch terminach mianowicie dnia 29 listopada i 30 grudnia 1886, każdym razem o 10 z rana.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 482 złr.

Kuratorem ustanaw. dr. adw. Serafiński w Bochni.

Bochnia, dnia 6 września 1886.

L. 19102 (7443 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 zł. — ct. a. w. z pn odbędzie się

dnia 10 grudnia 1886,
dnia 15 stycznia 1887,
dnia 18 lutego 1887,

każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wykazem hipotecznym l. 68 ks. gr. gm. Rzuchowy objętej, Rafała Frisa własnej

Cena wywołania 1000 zł. aw.

Wadyum 100 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 19 września 1886.

L. 4347 (7466 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia, że dnia 2 grudnia 1886, 10 stycznia 1887, i 3 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym dobrowolna licytacyjna sprzedaż realności lk. 146 wyk hip. l. 228 w Janowie koło Trembowli położona, na masę spadkową Dawida Leiby Schmetterlinga zapisana.

Cena wywołania jest 800 złr. zaś wadyum wynosi 80 złr. aw.

Resztę warnnków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Budzanów, dnia 26 września 1886.

L. 64341 (7490 1—3)
W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościniec państwowy stryjski do klm. 33·60 i 134·152 w str. jskim okręgu budowniczym na lata 1887, 1888 i 1889, odbędzie się w c. k. starostwie w Stryju w d. 4 listopada 1886, licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1887, wynosi 2.405 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 5425 złr. 17 $^1/_2$ cnt., bliższe warunki, przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej szczegółowy wykaz przestrzeni, na które materyał z wyznaczonych kamieniołomów lub szutrowisk dostarczać należy, mogą być przejrzane w wymienionem starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt. i w 5% wadyum z ceny fiskalnej, z wyrażeniem ceny tylko cyframi, ale także i literami w powyższym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Zastrzega się, że oferty niepodające się bezwzględnie terminom w ukończeniu dostawy warunkami licytacyi przepisanym nie będą przyjęte, jakoteż że z ofert opiewających na którąkolwiek część przestrzeni 33·60 klmtr. tylko te zostaną wzięte pod rozwagę, które zawierać będą przynajmniej opust 13 $^1/_2$ % z cen fiskalnych. Oferty nie ułożone według wzoru § 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 12 października 1886.

L. 5627 (7470 1—3)
Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje ponowną sprzedaż realności Jana, Jacentego i Anny Matusiaków w Bulowicach pod lk. 141 położonej na pokrycie pretensyi gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w sumie 274 złr. 52 ct. resp. 219 złz. 7 ct. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 2 grudnia 1886 i 17 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 zano.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Ksawerego Chrzanowskiego, a termin do lżejszych warunków na dzień 17 stycznia 1887 godzinę 4 po południu.

Kęty. 20 września 1886.

L. 3970 (7471 1—3)
Odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 26 marca 1886 l. 1500 ogłasza się, że na terminie 4 listodada 1886 o 9 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna $^1/_3$ części realności dłużnika Iwana Urbana pod nr. 6|36 w Hulskiem położonej na rzecz Ferdynanda Malchera pto 19 złr. w. a. z pn. pod warunkami w tusądowej uchwale z dnia 26 marca 1886 l. 1500 ustanowionymi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 300 złr. i za jakąkolwiek cenę, oraz że wadyum na 5prc. ceny wywołania zniżone zostało.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 6004 (7481 1—3)
Dnia 15 listopada, dnia 6 grudnia dnia 20 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności w Grabownicy pod nk. 389 położonej wykazem hipotecznym liczba 249 księgi gruntowej tej gminy objętej spadkobierców ś. p. Franciszka Niemca własnej w sprawie Katarzyny Ablowej przeciw tymże o zapłacenie kwoty 27 złr. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 258 złr.

Wadyum 25 złr. 80 ct. wa.

Przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt egzekucyjnego zastawniczego ocenienia i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w godzinach urzędowych w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, dnia 16 września 1886.

L 12716 (7440 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Paszuli o zapłacenie kwoty 66 złr. 99 ct. przeprowadzoną zostanie na dniu 17 listopada 1886 na dniu 22 grudnia 1886 i na dniu 26 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Drohojowie pod lk. 9 położonej wykazem hip. l. 34 ks gr. gminy Drohojów objętej.

Cenę wywołania realności, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1000 złr, wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 10 września 1886.

Wyroki prasowe.

Z. 7055.

Im Namen Seiner Majästet des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in den beiden Nummern 344 und 345 der periodischen Druckschrift „Wiener Intelligenz-Blatt, Organ für Politik, Volkswirthschaft, Kunst und Literatur“ vom 5 September 1886 und vom 20 September 1886 enthaltenen gleichlantenden Artikels mit der Aufschrift: „Staat und Schule“ in den beiden Stellen von „Der Staat muß also, wenn er seiner Aufgabe“ bis „zu Gunsten ihres Dogma's ausübe“ und von „Wenn nun der Staat seinerseits“ bis „mit „blauen“ Dingen beschäftigen“ das Vergehen nach §. 303 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27 September 1886.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10, 11 und 13 September 1886, ZZ. 27377, 27279, 27375, 27376 und 27647, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Prager Lloyd“ Nr. 205 vom 7 September 1886 wegen des Artikels „Wucher“ nach § 300 St. G: „Hlas Naroda“ Nr. 247 vom 6 September 1886 wegen des Artikels „Ružne zpravy. Böhmerwaldbund . . .“ nach § 64 St. G.; „Cech“ Nr. 205 vom 6 September 1886 wegen des Artikels „Vyhlidki absolu tismus“ nach den §§ 302, 65 a St. G. und Art. II. des Ges. vom 17 December 1862, dann derselben Zeitschrift Nr. 206 vom 7ten September 1886 wegen des Artikels „Povsechne uvahy“ nach § 65 a St G.: endlich „Hlas Naroda“ Nr. 252 vom 11 September 1886 wegen des Artikels „Ve chrame sv. Stepana . .“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19. September 1886, Z 8259, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plznenske listy“ Nr. 111 vom 16 September 1886 wegen des Artikels „Po madarsku“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21 und 24 September 1886, ZZ. 13971 und 145227, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Beobachter“ Nr. 39 vom 18 September 1886 wegen des Artikels „Etwas aus dem Versöhnungs . .“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. dann „Volksfreund“ Nr. 18 vom 23 September 1886 wegen der Artikel „Die Socialdemokratie—“, „Wiener Briefe“ und „Lösung der socialen Frage“ nach den §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4 September 1886, Zahlen 4012 und 4033, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Corriere di Gorizia“ Nr. 104 vom 31 August 1886 wegen des Artikels „A Udine“ und des Gedichtes „Allo scultore . .“ nach § 65 a beziehungsweise § 63 St G.; dann „La Freccia“ Nr. 17 vom 1 September 1886 wegen des Artikels „Da lis Bassis . . .“ nach § 65 a St. G. verboten.

Z. 7378.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit den Erkenntnissen vom 22 September 1886, ZZ. 24281, 24282 und 24283, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 203 (Abendausgabe) vom 1 September 1886 wegen des Artikels „Königinhof, 30 August (Agitation gegen die deutsche Schule)“, dann der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 242 vom 2 September 1886 wegen desselben Artikels, endlich der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 205 (Abendausgabe) vom 3 September 1886 wegen des Artikels „Königinhof, 2 September (Gemeinde-Agitation gegen die deutsche Schule)“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1886, Zahl 8171, die Weiterverbreitung der „Teschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 78 vom 29 September 1886 wegen des Artikels „Die Stützen Oesterreichs“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1886 Z. 4531, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung“ Nr. 79 vom 2 October 1886 wegen des Artikels „Ein Schandfleck“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1886, Zahl 6558, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske listy“ Nr. 79 vom 2 October 1886 wegen des Artikels „Hlavy vzhuru . . . .“ nach „ 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 October 1886, Zahl 5862, die Weiterverbreitung der Broschüre „Rede des Reichsratsabgeordneten Georg Ritter von Schönerer, gehalten am 16 September 1886 im Schießhaussaale in Reichenberg. Druck und Verlag von Rudolph Gerzabek in Reichenberg 1886“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 October 1886, Z. 5850, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 268 vom 28 September 1886 wegen des Artikels „Unsere nationale Pflicht“ nach den §§. 65 a, 300 und 302, St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 September 1886, Zahl 9072, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Krakonos“ Nr. 27 vom 26 September 1886 wegen der Artikel „Ceske skolstvi“ und „Ze Dvora Kralove“ nach § 300 beziehungsweise § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4 October 1886 Zahlen 10316 und 10248, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Nasinec“ Nr. 116 vom 1 October 1886 wegen des Artikels „Poradatelum taboru“, dann „Selske listy“ Nr. 33 vom 1 October 1886 wegen des Artikels „Vzmuzme se“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 October 1886, Z. 5333, die Weiterverbeitung der Zeitschrift „Freie schles. Presse“ Nr. 223 vom 28 September 1886 wegen des Artikels „Tschechische Machenschaften“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 October 1886, Z. 5146, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata“ Nr. 77 vom 25 September 1886 wegen des Artikels „Il colmo dell' immoralita“ nach den §§ 492, 300 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 December 1862 verboten.

Księgi gruntowe.

L. 15447 (7381 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego dla realności pod lk. 44 w Tarnowie na Zabłociu w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie położonej, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za wykaz tej realności poczynając od dnia 1 grudnia 1886 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazem hipotecznym objętej, jedynie przez wpisanie do tegoż wykazu może być nabyte, ograniczone lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. p. p postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w ten wykaz, lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hipotecznego tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do sądu obwodowego w Tarnowie najdalej do dnia 1 lipca 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hypotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowy wykaz hipoteczny wstępuje, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 6 października 1886.

L. 49 (7480)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie uwiadamia, że dochodzenie miejscowe celem z łożenia nowej księgi gruntowej dla gminy Wola minowa na dniu 28 października 1886 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Baligród, dnia 1 października 1886.

Konkursa.

L. 28085 (7343 3—3)

Na kilka posad c. k. oficyałów pocztowych z płacą X klasy rangi i kaucyą 600 złr.

Podania należy wnieść najpóźniej do 25 b. m. w c. k. dyrekcyi poszt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 11 października 1886.

L. 13027 (7424 2 -3)

Celem obsadzenia przy c. k. kasie prowentowej w Krynicy pos dy c. k. asystenta kasowego w XI. klasie rangi z roczną płacą 600 złr. i legalnym dodatkiem aktywalnym. tudzież z systemizowanym każdym razem poborem drzewa deputatowego bez dostawy do pomieszkania, rozpisuje się konkurs.

Kompetenci mają wnieść najpóźniej do 10 listopada b. r. w drodze przepisanej pisemne podania do Prezydyum c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie i wykazać w takowych świadectwami swój wiek stan, odbyte studia, znajomość języka polskiego i niemieckiego, dotychczasowe zatrudnienie i uzdolnienie do zawodu kasowego na podstawie złożonego egzaminu z rachunkowości i kasowości państwowej.

C. k. galic. Dyrekcya dóbr państwowych

Lwów, dnia 14 października 1886.

L. 60263 (7488 1-3)

W celu nadania jednego a względnie dwóch lub trzech stypendyów, z zapisu śp. Jana Bazylewicza Towarnickiego o rocznych 200 złr. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla uczni publicznych szkół średnich i wyższych a otrzymać je mogą tylko prawdziwie ubodzy uczniowie, którzy wsparcia takiego rzeczywiście potrzebują, a na udzielenie onego tak przez swoje postępy w naukach, jakteż przez odpowiednie prowadzenie się niewątpliwie zasługują.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem ks. Krakowskiem
We Lwowie, d. 10 października 1886.

L. 60264 (7489 1—3)

W celu nadania stypendyów z fundacyj t. z. konwiktowych po 210 i 157 zł. 50 ct. a w. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są, stypendya z fundacyj Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego, dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, tudzież jedno dla synów mieszczan lwowskich, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej dla młodzieży pochodzenia nieszlacheckiego.

Ubiegać się mogą o nie uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada b. r.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya, przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, mają nadto załączyć wywód szlachectwa ci zaś nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów lub jako synowie mieszczan lwowskich winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem ks. Krakowskiem
We Lwowie, d. 10 października 1886.

Kuratele.

L. 7235 (7448 2—3)

Józef Swirypa z Ożomli został przez c. k. sąd obwodowy w Przemyślu marnotrawcą uznany, a kuratorem dla niego ustanowiono Józefa Gamandę z Ożomli.

C. k. sąd powiatowy
Jaworów, 27 września 1886.

L. 7233 (7447 2—3)

Hrynko Sadowy z Załuża został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 4 sierpnia 1886 l. 6237 marnotrawcą uznany.

Kuratorem dla niego postanowiono Andrucha Muryna z Załuża.

C. k. sąd powiatowy
Jaworów, 27 sierpnia 1886.

L. 4698 (7482 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia, iż uchwałą sądu obwodowego Tarnowskiego Julian Ochałek z Lublicy uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Jakób Krajewski z Bieździatki.

Jasło, dnia 5 maja 1886.

L. 2265 (7475 1—3)

Ogłasza się, iż dla marnotrawnego Wincentego Gałasa z Zalasawy mianowany został kurator Jan Bardo.

Tuchów, 10 maja 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 25658. (7084 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Sydonię Mayerberg i Ludmilię Cieńciewicz, że celem doręczenia im jako spadkobierczyniom Józefa Starke uchwały tabularnej z 31 grudnia 1885 l. 58835 dotyczącej intabulacyi Samuela Golda za właściciela sumy 3745 złr. w. a. innych zpn. w stanie biernym części dóbr Hoszów i Gierynia, dla nich kuratorem adw. dr. Dziędzielewicz, a tegoż zastępcą adw. dr. Szydłowski ustanowieni zostali.

Lwów, dnia 26 czerwca 1886.

L. 13045. (7060 3—3)

C. k. Sąd obw. w Stanisławowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Judę Ausländera, że wydany został przeciw niemu na prośbę Herscha Goldschlaga de praes. 2! września 1886 l. 13045 nakaz zapłaty sumy 500 zł. zpn., a oraz dla niego dra Michała Fischlera z zastępstwem dr. Buczyńskiego kuratorem ustanowiono.

Wzywa się więc Judę Ausländera, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub też innego zastępcę sobie ustanowił, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Stanisławów, 22 września 1886.

L. 10424. (7349 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Mojżeszowi Hundert, Leoncyuszowi Janocha i Janowi Janocha pto 100 zł. ustanowił kuratorem dla Jana Janochy pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego adwokata p. Herdliczkę z substytucyą adwokata p. Petuły i doręczył mu nakaz zapłaty z 7 października 1886 r. l. 10424.

Kołomyja, 7 października 1886.

L. 13661 (7463 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Borysa, że na prośbę Mendla Fischweichera wydany został przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłacenia sumy wekslowej 18 złr. z pn., króry to nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi, tutejszemu adwokatowi Dr. Kwiatkowskiemu.

Wzywa się zatem tego nieobecnego Jana Borysa, aby temu kuratorowi w terminie przepisanym udzielił informacyę do zarzutów, lub innego zastępcę sobie obrał i go temu sądowi wymienił, inaczej skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 6 października 1886.

L. 16580 (7473 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie mianuje adwokata dra Holcera z zastępstwem adw. dra Steca kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Racheli Kohane w sprawie wekslowej Dawida Zinsa o zapłacenie kwoty 1500 złr. wa. a dotyczącej temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 16580 wzywa ją aby temu kuratorowi środków do obrony dostarczyła, albo innego zastępcę sądowi wymieniła.

W Tarnowie, 14 października 1886.

L. 13186. (7335 2—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie jako Senat dyscyplinarny zniósł orzeczeniem z 7 września 1886 l. 20814 tymczasową suspenzyę w urzędzie uchwałą c. k Sądu krajowego wyższego z 3 lutego 1885 l. 2539 przeciw c. k. Notaryuszowi Floryanowi Minkusiewiczowi w Dukli zarządzoną.

Przemyśl, 1 października 1886.

Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 40231. (7327 2 - 3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie dozwala na prośbę p. Izaaka Kannera z Liska wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem rzekomo zaginionych dwóch listów depozytowych przez c k. uprzyw. gal. Bank hipoteczny na nazwisko pp. Izaaka Kannera i Mojżesza Spiry wystawionych a mianowicie: a) egzemplarza A) listu z daty 6 października 1885 na deponowane 4500 rbl. Cherzońskich listów zastawnych Ser. 19/1421, 10/924, 19/1033 po 1000 rbl. i ser. 8/248, 8/238, 6/755, 5/608, 10/534, 9/70 po 250 rbl. z kuponami płatnymi 1 marca 1886, którego to listu równobrzmiący egzemplarz B) znajduje się w ręku Mojżesza Spiry w Sławucie, b) egzemplarz B listu z daty 31go stycznia 1885 na deponowane 2100 rbl. 6 proc. listów zastawnych kijowskich Nr. 1609 i 69 po 1000 rbl. Nr. 37852 na 100 rbl. z kuponami płatnymi 1 lipca 1885, 10 sztuk 3 prc. losów Oesterr. Boden-Credit-Anstalt Ser. 3167/37, 3278/79, 2629/52, 2904/59, 871/14, 1820/4, 280/29, 2689/48, 2410/2, 3040/22 z kuponami bieżącymi wreszcie 1500 fl. 5 prc. premiowanych listów hipotecznych Nr. 3087 na 500 fl. a. w. Nr. 5066 na 1000 fl. a. w. z bieżącemi kuponami, którego to listu równobrzmiący egzemplarz A) znajduje się w ręku p. Mojżesza Spiry w Sławucie.

Posiadaczy tych dokumentów, którzyby jakie prawa do tychże sobie rościli wzywamy, ażeby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia powyżej wyrażonego takowe w tutejszym sądzie wykazali, o ile w razie przeciwnym na ponowne żądanie amortyzacya orzeczoną zostanie.

Lwów, 18 września 1886.

L. 9460. (7351 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na dniu 21 marca 1886 zmarł w Kołomyi bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Wacław Rippel.

Gdy sądowi miejsce pobytu ustanowionej spadkobierczyni Rozalii Prager znanem nie jest, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia poniższego w tutejszym Sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, ile że w przeciwnym razie pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej kuratorem Feliksem Pragerem i wiadomymi spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

Kołomyja, 23 września 1886.

L. 7346. (7353 2—3)

Samborski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że wprowadza ustawowe postępowanie celem uznania Iwana Pawłyszyna, urodzonego w Uhryczu dnia 24 kwietnia 1834, gr. kat. religii, żonatego, szeregowca 9 pułku piechoty, który w potyczce z Włochami pod Magentą w dniu 4 czerwca 1859 bez bez wieści zaginął, za zmarłego, a małżeństwa między nim a Matroną z Jaroszów Pawłyszyn zawartego za rozwiązane.

Zarazem wzywa tak Iwana Pawłyszyna, jak osoby o nim wiadomość mające do uwiadomienia Sądu, kuratora adwokata krajowego dra Bazylego Wołosiańskiego lub obrońcy małżeństwa adwokata krajowego dra Ignacego Budzynowskiego w Samborze zamieszkałych, o życiu lub śmierci Iwana Pawłyszyna, ile że po upływie jednego roku przystąpi Sąd do ostatecznego załatwienia prośby Matrony Pawłyszyn w tej mierze wniesionej.

Sambor, 30 czerwca 1886.

L. 12870. (7355 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Sabiny z Kuczkowskich Sieczyńską, Anielę z Kuczkowskich Budnerową, Stanisława Kuczkowskiego, Michalinę z Kuczkowskich Ostapowiczową, Zygmunta Kuczkowskiego, Celestynę z Kuczkowskich Macielińską, Filipinę z Kuczkowskich Okońską i Franciszka Kuczkowskiego, że Aleksander Stanisław 2 im. Sozański dnia 10 września 1886 do l. 12870 pozew pto wykreślenie prawa zastawu dla Sy 302 # holl. zpn., ze stanu biernego Sy 3000 # holl. i ze stanu biernego dóbr Grabowiec i Białoskórka zpn do tut. Sądu wniósł, który mianowanemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Trzcinieckiemu z substytucyą p. adw. dr. Łuczakowskiego w Tarnopolu doręczony został i wzywa tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów lub też innego pełnomocnika Sądowi przedstawili

Tarnopol, 18 września 1886.

L. 11429. (7384 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Waleryi Haltmann z powodu wniesionej za jej uwiadomieniem prośby Józefy Leskiej o wykreślenie sumy 1562 zł 30 ct. z realności pod l. 154 w Przemyślu kuratora w osobie p. adw. dr. Tarnawskiego w Przemyślu i wzywa nieobecną, by miejsce swego pobytu sądowi oznajmiła, do rzeczonego kuratora się zgłosiła lub przedstawiła sądowi innego swego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania poniesie sama.

Przemyśl, 1 września 1886.

Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 6316. (7394 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Madej z Nowin, że przeciwko niej Karol Chmielowiec pod dniem 13 lipca 1886 l. 5172 wytoczył pozew o zapłatę 50 zł. a. w. zpn. wskutek czego kuratorem dla niej Michał Sawa z Nowin ustanowiony i termin do rozprawy wedle post. drobiazgowego na dzień 22 listopada 1886 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się ją zatem, aby na wyznaczonym terminie alho osobiście się stawiła, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła, gdyż w razie przeciwnym szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie winna.

Rozwadów, 29 września 1886.

L. 2651. (7392 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa Jurka Pyłypiec, aby w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia do spadku ojca jego Wasyla Pyłypiec w Olchawcu dnia 8 czerwca 1884 z pozostawieniem testamentu z dnia 4 marca 1884, którym cały majątek synowi nieletniemu Gawryle zapisał, zmarłego się zgłosił, ile że po upływie tego czasu rozprawa spadkowa z ustanowionem dla niego kuratorem przeprowadzona będzie.

Mielnica, 29 czerwca 1885.

L. 7496 (7437 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że na podstawie przepisu § 146 ustęp 2 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 75 dz. ust. pst. zezwolił p. Edmundowi Opoiskiemu ck. notaryuszowi w Stryju zabrać jego akty notaryalne rejestry i spisy urzędowe z dotychczasowej jego siedziby urzędowej w Żurawnie do nowej jego siedziby urzędowej do Stryja takowe u siebie przez przeciąg jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędzie gazecie Lwowskiej przechowywać i z nich stronom w tym czasie wypisy i odpisy wydawać.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor, 7 września 1886.

L. 9334 (7438 2—3)

Na prośbę Leona Blocha wzywa posiadacza zaginionej książeczki Towarzystwa oszczędności i kredytu w Stryju z dnia 26 lutego 1886, l. 849 na imię Leona Bloch i kwotę 100 złr. aw. opiewającej by takową do sześciu miesięcy temuż sądowi przedłożył gdyż inaczej amortyzowaną zostanie.

Sąd obwodowy

Sambor, 21 września 1886.

L. 8440 (7449 2—3)

Uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Singera, że Wolf Klein wniósł przeciw niemu do l. 8440 pozew o 148 złr. 30 cnt. że termin w tej sprawie wyznaczono na 1 grudnia 1886 o 9 rano.

Wzywa się więc Filipa Singera by sobie pełnomocnika obrał i otem tut. sądowi doniósł, lub ustanowionemu kuratorowi Mozesowi Klügerowi właścicielowi realności w Skolem środków obrony dostarczył, inaczej rozprawa z kuratorem się odbędzie, a pozwany skutki niedostatecznej obrony sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 27 września 1886.

L. 7007 (7436 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rrzeszowie niniejszem na prośbę Samuela Rosimsa podaje do wiadomości iż weksel z daty Sarzyna 5 czerwca 1873 na 152 złr. w. a. opiewający w jeden miesiąc od daty w Leżajsku płatny a przez Jędrzeja Szycha i Juliannę Szychową ze Sarzyny na zlecenie Samuela Rosinesa akceptowany zaginął.

Niniejszym wzywa się dzierzyciela tego zaginionego wekslu aby takowy w ciągu dni 45 licząc od dnia ogłoszenia w tutejszym sądzie złożył inaczej weksel ten, na żądanie strony za umożony uznanym będzie.

Rrzeszów, dnia 23 września 1886.

L. 4380. (7388 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że Adela Mayerowa wniosła pozwy de praes. 21 czerwca 1886, l. 3001, 3002, 3003, 3004, 3005 przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Oldze vel Olimpii Latinik, Józefowi Ludwikowskiemu, nieobjętej masie spadkowej Antoniego Stankiewicza i innym o zniesienie współwłasności posiadłości objętych wykazami hipotecznemi l. 91, 368, 369, 370. 371 dla gminy katastralnej Wadowice.

Ustanowiwszy Jana Stankiewicza w Wadowicach zamieszkałego kuratorem dla Olgi vel Olimpii Latinik, zaś Seweryna Ludwikowskiego w Skawinie zamieszkałego kuratorem dla Józefa Ludwikowskiego i dla pozwanej nieobjętej masy spadkowej Antoniego Stankiewicza względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, wyznacza się termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony i zarazem poleca się wymienionym pozwanym, aby środki do obrony służyć mogące ustanowionym kuratorom dostarczyli lub innych pełnomocników sobie obrali, gdyż szkodliwe skutki dla nich wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Wadowice, 25 września 1886.

L. 7525. (7423 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem książąt Juliana i Stanisława Swidrygiełło Swiderskich z obecnego miejsca zamieszkania niewiadomych, iż w sporze drobiazgowym Israela Seiferta cessyonaryusza Szymona Mandeckiego pto 50 zł. w. a. zpn. ustanowił dla pozwanych celem doręczenia pozwu do l. 5986 i przeprowadzenia nań rozprawy drobiazgowej w tutejszym Sądzie dnia 23 listopada 1886 o godzinie 9 przed południem p. Jana Terleckiego sekretarza rady powiatowej w Turce kuratorem, któremu pozwani potrzebnej do obrony informacyi udzielić lub innego zastępcy wybrać i o tem tutejszy Sąd zawiadomić mają, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Turka, 28 września 1886.

L. 46207. (7427 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie de praes. 29 września 1886 l. 16207 w sprawie przeciw Joelowi Hirschfeld i spadkobiercom Beili Hirschfeld pto 3 rat po 56 zł. 70 ct. i reszty kapitału 109 zł. 20 ct. zpn. o doręczenie ts uchwały z 21 sierpnia 1886 r. l. 395-9 dla Izaaka Hirschfelda przeznaczonej, temuż przez kuratora i edykta powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadowemu Izaakowi Hirschfeldowi, do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Waldmanna z zastępstwem adwokata dr. Nathansona ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym Edyktem Izaaka Hirschfelda, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, 2 października 1886.

L. 45.508. (7426 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem nieobecną Cirlę Kanner, że celem doręczenia jej dla niej przeznaczonego egzemplarza nakazu zapłaty z 14 sierpnia 1886 l 37429 został dla niej w sprawie gal. Banku hipotecznego przeciw oświadczonym spadkobiercom Alty Sternhell o 2 raty pożyczkowe po 255 zł. a. w. 15 ct. i resztę kapitału 244 zł. 80 ct. a. w. adw. dr. Waldmann kuratorem, a adw. dr. Flaschner tegoż zastępcą ustanowiony.

Doręczając równocześnie rzeczony nakaz zapłaty kuratorowi wzywamy nieobecną Cislę Kanner, aby środki ku obronie jej służące kuratorowi wcześnie podała, inaczej bowiem ztąd wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisze.

Lwów, 2 października 1886.

L. 44661. (7182 3—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej galic. akcyj. Banku hipotecznego, przeciw Janowi i Józefowi Paparom o zapłacenie 2 rat pożyczkowych po 906 złr. 25 ct i reszty kapitału 24863 złr. a. w. zpn. dla Józefa Papary jako z miejsca pobytu niewiadomego, celem doręczenia mu ts. uchwał z dnia 15 maja 1886 l. 20091 i z dnia 17 lipca 1886, l. 30905 jak i celem dalszego zastępstwa tegoż nieobecnego, kuratora ad actum w osobie adw dra Fläschnera z substytucyą adwokata dra Lehmana, a doręczając rzeczone uchwały ustanowionemu kuratorowi o tem nieobecnego zawiadamia przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się.

Lwów, 25 września 1886.

Z. 6808. (7299 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Rzeszow wird hiemit über Ansuchen der Filiale der öster.-ung. Bank in Krakau bekannt gegeben, der an die Ordre der öster.-ung. Bank Filiale in Krakau girirte Wechsel nachstehenden Inhaltes: „Teplitz, den 26 Mai 1886 pr. ö. W. 80 fl. 70 kr. am 31 August a. c zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre von uns selbst die Summe von Neun und Achtzig auch 70 kr. in öster Währung den Werth in Rechnung und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Lenk u. Fiszel mp. Angenommen Isak Herzhaft mp Herrn Isak Herzhaft in Rzeszów“ — sei in Verlust gerathen.

Der Innhaber dieses Wechsels wird hiemit aufgefordert binnen 45 Tagen diesen Wechsel vom Kundmachungstage gerechnet bei diesem k. k. Kreisgerichte zu erlegen, als sonstens über weiteres Verlangen, der obgedachte Wechsel als amortisirte erklärt werden wird.

Rzeszow, 23 September 1886.

L. 2694|pr. (7332 3—3)

Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na czwartą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 grudnia 1886 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, radcę sądu krajowego i kierownika sądu obwodowego w Tarnowie Walentego Siekierzyńskiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Adolfa Horę, Józefa Konckiego, Juliusza Chitrego i Franciszka Dubowskiego.

Tarnów, 10 października 1886.

L. 30027. (7174 3—3)

C. k. Sąd powiatowy delegow. miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Jagielskiego, że przeciw niemu Antoni Mróz vel Mroziński pod dniem 24 lipca 1886 l. 30027 wniósł skargę o 50 zł. zpn. wskutek czego ustanowił kuratorem adw. dra Schoena w Krakowie, ze substytucyą adw. dra Koya i wyznaczył termin na dzień 10 listopada 1886 o 9 rano.

Kraków, 29 lipca 1886.

L. 44651. (7183 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wskutek prośby Marcina Wąsa, wzywa posiadacza zgubionej wrzekomo książeczki gal. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 12484 na imię Marcina Wąsa z daty 1 lipca 1886 opiewającej na kwotę 295 zł. 9 ct. w. a. aby tęże książeczkę tem pewniej w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowym dodatku „Gazety Lwowskiej“ tut. Sądowi przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu na prośbę Marcina Wąsa takowa jako amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, 25 września 1886.

L. 23970. (7115 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zarządzając postępowanie amortyzacyjne zaginionego listu zastawnego galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie (Galizische Boden-Credit-Anstalt) emisyi z dnia 1 listopada 1882 serya II. lit. a. Nr. 3120 na 1000 złr. (tysiąc złr.) a. w. opiewającego, na okaziciela brzmiącego, amortyzowanego w 36 latach sposobem losowania, wraz z 65 kuponami płatnymi półrocznie każdego dnia 1 listopada i dnia 1 maja począwszy od dnia 1 listopada 1886 aż do dnia 1 listopada 1918 roku wzywa każdego posiadacza tegoż listu zastawnego, a względnie posiadacza samych co dopiero wymienionych kuponów, aby pierwszy t. j. posiadacz listu zastawnego, najpóźniej w trzy lata po dniu 1 listopada 1918, a względnie gdyby list ten przed tym terminem wylosowanym został, w rok, sześć tygodni i 3 dni licząc od dnia płatności wylosowanego listu t. j. od upływu trzech miesięcy po dniu odbytego losowania, zaś posiadacz kuponów zaginionego listu zastawnego, aby najpóźniej w rok, sześć tygodni i trzy dni po dniu płatności każdego kuponu, do tut. Sądu się zgłosił i list zastawny, a względnie poszczególne kupony w tut. Sądzie złożył, gdyż po upływie tego terminu list zastawny powyż opisany wraz z kuponami, a względnie poszczególne kupony tegoż listu zastawnego, za pozbawione wszelkich skutków prawnych uznane, a jako takie umorzone zostaną.

Kraków, 10 września 1886.

L. 16166. (7334 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu H. B. Kohanego, że przeciwko niemu wniósł pod dniem 30 września 1886 do l 15860 Adolf Richter pozew o zapłacenie sumy wekslowej 250 zł. w. a. w załatwieniu którego wydany nakaz zapłaty ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Holzerowi doręczony został.

Tarnów, 7 października 1886.

L. 15429 (7455 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Menaschego Schlagera, że na skutek podania Jakóba Hirsch zapadła ts. uchwała tabularna z dnia 28 stycznia 1886 l 113 która ustanowionemu dla niego w osobie adw. dra Holcera kuratorowi doręczoną została.

W Tarnowie, dnia 30 września 1886.

L. 10423. (7350 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Mojżeszowi Hundert, Leoncyuszowi Janosze i Janowi Janosze pt. 1200 zł. ustanowił kuratorem dla Jana Janochy pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego, adwokata p. Herdliczkę z substytucyą adwokata p. Petuły i doręczył mu nakaz zapłaty z 7 października 1886 r. l. 10423.

Kołomyja, 7 października 1886

L. 3456 (7479 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Ksenię Kuliszczak, że w sprawie sumarycznej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom śp. Jacka Kuliszczaka pto 200 złr ustanowionym został dla Kseni Kuliszczak jako spadkobierczyni śp. Jacka Kuliszczaka kurator w osobie Antoniego Kusznierza z Krywki.

Wzywa się więc Ksenię Kuliszczak ażeby na wyznaczony termin do rozprawy sumarycznej na dzień 8 listopada 1886 w sądzie tutejszym się jawiła, lub też ustanowionemu kuratorowi informacyę udzieliła.

Borynie, dnia 17 sierpnia 1886.

L. 7451 (7478)

Sąd obwodowy zaprotokołował w regestrze firm pojedynczych firmę „Ascher Schwanenfeld", utrzymujący handel drzewa w Bartkowy i Posadowy, którą sam właściciel A Schwanenfeld podpisywać będzie.

Nowy Sącz, 10 października 1886.

L. 2762 (7477)

Na czwartą zwyczajną z dniem 1 grudnia 1886 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu, mianowanym został prezydent Szklarski przewodniczącym, radcy: Dzikowski, Misiewicz, Lewiecki i Łachocki jego zastępcami.

Nowy Sącz, 15 października 1886.

Upadłości.

L. 16593 (7433 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wręczonem zostało postępowanie konkursowe do majątku H. B. Kohanego protokołowanego kupca towarów szklannych i porcelanowych w Tarnowie zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Apolinary Bryszkowski c. k. radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Ringelheim.

Celem potwierdzenia ustawionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 29 października 18-6 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 25 listopada 1886 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchanie w dniu 27 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej"

W Tarnowie, dnia 14 października 1886.

L. 15941 (7472)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w ślad § 71 ust. konk. ustanawia c. k. Radcę sądu krajowego pana Apolinarego Bryszkowskiego komisarzem konkursowym na majątek Lipy Stegmana, kupca z Tarnowa uchwałą z 26 stycznia 1885 do l. 1214 otwartego, w miejsce dotychczasowego komisarza, c. k. Sekretarza Rady p. Leopola Zarzyckiego.

W Tarnowie, d 7 października 1886.

Doniesienia prywatne.

Podziękowanie.

Wszystkim znajomym, którzy ojcu naszemu ś. p. **Pawłowi Filipek** c. k. emerytowanemu kasyerowi obwodowemu w Kołomyi, ostatnią przysługę oddać, lub pogrążonej w ciężkim żalu Rodzinie zdala wyrazy współudziału nadesłać raczyli, składamy niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie.

Radziechów, 8 października 1886.

Adolf Filipek
c. k. sędzier powiatowy.

7487

L. 7581. (7453)

C. k. uprz. kolej Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

Dnia 27 października br. sprzedane będą przez publiczną licytacyę w lokalnościach magazynowych stacyi naszej we Lwowie, rzeczy w pierwszem półroczu 1886, w obrębie kolejowym znalezione, a dotychczas przez właścicieli nieodebrane.

O czem się szanowną Publiczność niniejszem zawiadamia.

Lwów, dnia 13 października 1886.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki